

**Protokół Nr XXXV/2012**  
**sesji Rady Miasta Ostrołęki**  
**z dnia 29 listopada 2012 roku**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 29 listopada 2012 r.

**Radni nieobecni na XXXV sesji Rady Miasta Ostrołęki:** Mariusz Popielarz.

**Na sesji w dniu 29 listopada 2012 r. podjęto następujące uchwały:**

- Uchwała Nr 362/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,
- Uchwała Nr 363/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki,
- Uchwała Nr 364/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 roku,
- Uchwała Nr 365/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie przyjęcia „Programu współpracy miasta Ostrołęki z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2013 rok”,
- Uchwała Nr 366/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,
- Uchwała Nr 367/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Ostrołęki do ustalenia cen za korzystanie z szaletu publicznego położonego w Ostrołęce przy ulicy Piłsudskiego,
- Uchwała Nr 368/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich,
- Uchwała Nr 369/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Ostrołęce,
- Uchwała Nr 370/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty,
- Uchwała Nr 371/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Krańcowa” w Ostrołęce,

- Uchwała Nr 372/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043,
- Uchwała Nr 373/XXXV/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 listopada 2012 roku w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 r.,

### **1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - otworzył XXXV sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, Wiceprezydentów, wszystkich obecnych gości, przedstawicieli prasy oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

### **2. Wybór sekretarza obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - na sekretarza obrad zaproponował radnego Janusza Kołakowskiego. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie:

Za - 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Janusz Kołakowski.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubelak** - powiedział, „Człowiek jest wielki, nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym się dzieli z innymi.” Tymi słowami naszego rodaka Jana Pawła II, Zarząd Zjednoczenia Społecznego Polska Macierz Szkolna na Białorusi oraz Polska Szkoła Niedzielna w Pińsku serdecznie i gorąco dziękują, za ofiarowaną pomoc, życzliwość i pamięć o Polakach zamieszkałych na Kresach Wschodnich. Te podziękowania, dyrektor Polskiej Szkoły Niedzielnej w Pińsku, przekazuje Radzie Miasta Ostrołęki i Prezydentowi Miasta Ostrołęki. Pozwólcie państwo, że tylko dodam, że te podziękowania są pokłosiem akcji, jaką wiosną tego roku zorganizował nasz samorząd wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Ostrołęki. Panie Przewodniczący, panie Prezydencie chciałbym wam przekazać te listy gratulacyjne”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że bardzo dziękujemy. Panie Prezesie na pana ręce proszę wszystkim członkom Towarzystwa Przyjaciół Ostrołęki złożyć podziękowania za pilotowanie tej współpracy, za pamięć o naszych rodakach poza granicami naszego kraju, to bardzo szczerne. Mam nadzieję, że swoją działalnością będziecie pilnować, by samorząd też o tych najważniejszych sprawach naszej ojczyzny, o tworzeniu ciągłej wspólnoty narodowej z Polakami za granicami naszego kraju ciągle pamiętał.

### **3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, „ że wpłynęły autopoprawki:

- do pkt. 8 projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Ostrołęki do ustalenia cen za korzystanie z szaletu publicznego położonego w Ostrołęce przy ulicy Marszałka J. Piłsudskiego.

- do pkt. 13 rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043,

- do pkt. 14 rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 r.,

Wpłynął także projekt uchwały Komisji i projekt uchwały grupy radnych. Projekt uchwały Komisji dotyczy skargi, chodzi o dotrzymanie terminu a skarga wniesiona do WSA w Warszawie to jest odpowiedź Rady na skargę Prokuratora Okręgowego w Ostrołęce. To jest

wniosek Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców. Chodzi o termin i o wysyłkę żeby to sprawnie zrobić, więc proponuję by punktem projekt uchwały Komisji stał się punktem 4a dzisiejszych obrad.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw- 0

Wstrzymał się- 0

Punkt 4a został wprowadzony do porządku obrad.

Wpłynęły wszystkie dokumenty dotyczące stanowiska głośności kurantów na ratuszu miejskim. To było pismo mieszkańca pana Andrzeja Szwelickiego. Proponuję by takie stanowisko stało się podpunktem 18a dzisiejszych obrad.

Głosowanie:

Za- 19

Przeciw- 0

Wstrzymał się – 1

Punkt 18a został wprowadzony do porządku obrad.

Wpłynął także projekt uchwały grupy radnych. Trzech radnych z naszej Rady Miasta przedkłada radzie projekt uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki. Przewodniczący zaproponował projekt grupy radnych stał się punktem 4b dzisiejszych obrad.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw- 0

Wstrzymał się- 2

Punkt 4b został przyjęty do porządku obrad.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak**- zapytał, czy są jakieś uwagi do porządku obrad.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział, „dość duża grupa radnych wnosi o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji projekt uchwały, który został skierowany przez Prezydenta Miasta Ostrołęki a dotyczący zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Śródmieście Płd. – Goworowska w Ostrołęce dla jednostki strukturalnej UUM-7. Tu są podpisy radnych. Składam to na ręce Przewodniczącego Rady Miasta Dariusza Maciaka.”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział, „dziesięciu radnych podpisało taki wniosek. Bardzo ważny dla mnie podpis to Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Wiesława Szczubelka, ja się już wielokrotnie w tej sprawie wypowiadałem, chętnie ten wniosek rozważę przy najbliższym porządku obrad. Czy są jakieś wnioski do porządku obrad”.

**Radny Wiesław Piaściński**- powiedział, „ja wnosiłem wniosek żeby umieścić to w dzisiejszym porządku obrad i proszę o wyrażenie woli przez całą radę a nie przez pana Przewodniczącego. Pan tu nie jest carem”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, „proszę nie urządzać kabaretu z sesji obrad Rady Miasta i nie wprowadzać w błąd a przede wszystkim nie obrażać Przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki, jestem także pana Przewodniczącym i choćby z tego powodu obraża pan siebie samego obrażając mnie. Nie jestem carem tylko Przewodniczącym i po prostu zwyczajnie prowadzę obrady. Jeśli państwo życzą sobie więcej informacji to nie czas i miejsce żeby przypominać, co się w tej sprawie już wydarzyło. Gwoli tylko rozważy daję to, że Rada Miasta, tej kadencji Samorządu w tej sprawie się już wyraziła. Czy mają państwo jakieś konstruktywne uwagi do dzisiejszego porządku obrad poza

przyjętym przeze mnie wnioskiem? Dyskusję na ten temat uważam za zamkniętą i niepotrzebną”.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – powiedział, „ że chce zapytać czy punkt 13 i 14 będzie rozpatrywany w trybie zwykłym czy w trybie nadzwyczajnym? Materiały były dostępne 23 popołudniu, wg mnie jest to niedotrzymany termin 7 dni przed. Nie wiem, jakie jest pana zdanie żeby później nie było wątpliwości czy to jest pierwsze i drugie czytanie czy tylko drugie. Także prosiłbym o wyjaśnienie tej kwestii”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, „ że dziękuje za ten głos, myślę, że on jest zwyczajowo taki jak za chwilę potwierdzi nam mecenas, czyli tradycyjnie, zwyczajowo na prośbę prezydenta zamieszczam te projekty uchwały w porządku obrad, choć jeśli inne jest państwa zdanie to chętnie się do tego zdania przychylę, rozpatrzę a potem pewnie przychylę. Rzeczywiście mamy tutaj do czynienia z pierwszym czytaniem zarówno w punkcie 13 i 14 bez wątpienia. Materiały oczywiście otrzymuje komisja merytoryczna by mogłaby miała, nad czym pracować i to jest dobry zwyczaj tego samorządu. Jak państwo widzą, zmiany są czymś tak żywym i cieszę się, że pan prezydent z tego tak korzysta, bo to pozwala na lepsze wydatkowanie środków i przesuwanie ich tam gdzie potrzeba. Dziś też mamy takie doświadczenie, że komisja, dziś właśnie wpłynęła autopoprawka do 2 punktów, więc widzimy, że coś się dzieje, stąd myślę, że zwykle będziemy, jeśli nie zawsze, będziemy skazani na to, że projekty uchwał dotyczące zmian w budżecie i WPF- u będą pierwszym czytaniem podczas sesji i z wcześniejszą dyskusją tylko na komisji i z opinią komisji, ale oczywiście z opinią o trochę mniejszym znaczeniu. Nie będzie to opinia komisji po pierwszym czytaniu, tylko przed nim właśnie. Jeśli pan mecenas zechciałby... wszystko dobrze powiedziałem w miarę? To kwestia wyjaśniona. Kto z państwa w porządku obrad chciałby zabrać głos”.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – powiedział, „że mam statut miasta. W § 15 o terminie i miejscu obrad najpóźniej na 7 dni przed terminem obrad. Do zawiadomienia dołącza się również wszystkie projekty uchwał. Dlatego stąd moje pytanie. To samo dotyczy komisji, że to w komisjach też powinny być na siedem dni przed planowanym posiedzeniem, ale jeśli pan uważa, że jest inaczej, inaczej się liczy te siedem dni przed sesją no to już trudno”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „nie uważam inaczej i myślę, że jeżeli ktoś uważnie słuchał tego, co powiedziałem to też wie, że nie uważam inaczej. Jest to pierwsze czytanie. Proszę tylko pana mecenasa o opinię, bo ze wszystkim się oczywiście zgadzam. Zawiadomienie w 7 dni tak zwykle jest, do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał, nie ma tam słowa wszystkimi, ale wiadomo, że jeśli w porządku coś jest to rzeczywiście. Otrzymują państwo raz w raz porządek bez tych dwóch projektów uchwał, zwykle tak jest. Jeśli to jest błąd, jest to jakiś utarty zwyczaj naszego samorządu, ale jeśli państwo życzą sobie żeby było inaczej, rozumiem, że taki jest ten wniosek pana radnego Tadeusza Kaczyńskiego. To proszę tylko o opinię pana mecenas, czy ten zwyczaj może być zachowany, czy powinien być potwierdzony głosowaniem na forum sesji Rady Miasta w sprawach organizacyjnych. Czy też, jeśli będzie, chociaż jeden głos sprzeciwu to nie możemy sobie na to pozwolić, a raczej przewodniczący nie powinien zamieszczać punktów w porządku obrad sesji, które nie mają załącznika w postaci projektu uchwały”.

**Mecenas Janusz Kobylński** - powiedział, „tutaj pan radny zacytował stosowny przepis, który rzeczywiście mówi, w jakim terminie powinno być doręczone zawiadomienie wraz z porządkiem obrad. Jest to przepis statutowy, który nie wymaga chyba komentarza, jako takiego. Jeśli chodzi o sprawy, które miały być prowadzone w trybie nadzwyczajnym, to wtedy oczywiście tych terminów się nie zachowuje. To wynika z istoty nadzwyczajności trybu”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak**- powiedział, „czy to wyjaśnienie panu radnemu Tadeuszowi Kaczyńskiemu wystarcza czy jeszcze trzeba coś w tej kwestii wyjaśnić”.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – powiedział, „ panie przewodniczący ja miałem czas na zapoznanie się z tym materiałem, bo to nie było w ostatniej chwili. Natomiast chciałem zwrócić uwagę, że ten termin nie został dotrzymany 7 dni przed”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak**- powiedział, „ rozumiem, dlatego też mamy do czynienia w punktach 13 i 14 z pierwszym czytaniem. Czyli głosy w dyskusji są nieograniczone, to jeden z elementów pierwszego czytania. A stanowisko komisji nie jest wynikiem pierwszego czytania tylko jest wynikiem dyskusji merytorycznej komisji przed tym, kiedy wysoka rada się tymi projektami po raz pierwszy zajmie. Czy jeszcze jakieś wnioski do punktu 3”.

#### **4. Przyjęcie protokołu XXXII i XXXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - poddał pod głosowanie punkt protokołu XXXII sesji Rady Miasta, do którego uwag nie było.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Protokół XXXII sesji Rady Miasta został przyjęty.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - poddał pod głosowanie punkt protokołu XXXIII sesji Rady Miasta.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Protokół XXXIII sesji Rady Miasta został przyjęty.

#### **4a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do WSA w Warszawie,**

**Radny Jerzy Grabowski** – powiedział, „Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców rekomenduje Radzie Miasta głosami: za – 5, przeciw – 0, wstrzymało się – 2, przyjęcie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do WSA w Warszawie i wnioskuje o odrzucenie skargi”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Mirosław Dąbkowski**- powiedział, „sprawa wydaje się dosyć błaha, bo to chodzi tylko o termin, jednakże zarzuty pana Prokuratora Okręgowego są natury poważnej i formalnej. I ja z przykrością stwierdzam, że to jest kolejny taki przykład błahej sprawy, ale o bardzo poważnych konsekwencjach, bo już mieliśmy wcześniej niejednokrotnie...”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział, „proszę bliżej mikrofonu”.

**Radny Mirosław Dąbkowski** - powiedział „jest kolejny przykład z pozoru błahej sprawy, ale z poważnymi konsekwencjami gdyż, obawiam się, że to może się skończyć przegraną miasta w sądzie, bo no osoba Prokuratora Okręgowego jest to osoba znająca się na prawie. Skądinąd mi wiadomo, że podobne sprawy przez samorzady były przegrywane. Ja bym bardzo tu apelował do Pana Prezydenta, żeby zwrócił uwagę na podległe sobie służby, żeby nie zdarzały się tego typu rzeczy, nad którą debatujemy, bo tu wystarczyło dwa tygodnie czy miesiąc wcześniej podjąć stosowną uchwałę i byśmy nie musieli dyskutować dzisiaj na ten temat, ani miasto by nie było pozywane do sądu. I tak podobne jak te wcześniejsze inne sprawy takie typu informatyk nie wyklikał w terminie i przepadło 25 mln. Dobrze, że się

udało odzyskać, bo praktycznie, co sesja to my się borykamy z jakimiś błędami rachunkowymi, z jakimiś takimi z pozoru błahymi sprawami, ale które mają bardzo poważne konsekwencje”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, „ja chciałem tylko przypomnieć, że sprawa dotyczy procedury nie wysokości podatków czy innych spraw. Przypomnę, że w naszym mieście od wielu lat nie podnosimy podatków, a nawet, jeżeli tu były zmiany, gdy chodzi o podatek od środków transportowych, to tylko, dlatego, że widełki ministerialne, można powiedzieć, zmusiły nas do tego żeby kilka groszy podnieść. Teraz oczywiście można by długo dyskutować i wytaczać jak najcięższe działa. Dodawać do tego zupełnie w moim przekonaniu nie potrzebne przykłady. Chciałem panu radnemu przypomnieć, że nie straciliśmy 25 mln. A jeśli są opóźnienia to tylko, dlatego między innymi, że pierwszy raz w historii samorządu przedsiębiorca usiłuje zakazać przyjęcia miastu 25,5 mln, więc moim zdaniem ten przykład jest zupełnie niezwiązany z tematem i raczej zachęcałbym żeby w szerszym kontekście troszeczkę spoglądać a nie przypominać o faktycznych z resztą błędach urzędniczych, które jednak ostatecznie nie wpłynęły na sprawę. Co do samej sprawy proszę państwa, jak widzicie różnica stanowisk jest zdecydowana. Nasz projekt uchwały był opiniowany przez radców prawnych. Jestem przekonany, że w niczym nasi radcy nie ustępują panu prokuratorowi czy też innym prawnikom i znawcom sprawy. Myślę, że przy różnicy zdań jest czymś naturalnym, żeby szukać rozstrzygnięcia w instytucji trzeciej. Nie ma tu na szczęście jakiegoś ryzyka ponoszenia prawda wydatków, kosztów, wielkich strat jakiś, natomiast mówię przy różnicy zdań, jeśli, skądinąd godne szacunku osoby, jedna i druga i trzecia wyraźnie swoimi stanowiskami się różnią, sądzę, że to normalna procedura żeby zapytać w pewnym sensie instytucję zewnętrzną o to, kto w takiej sytuacji ma rację. Ja oczywiście, jeśli my się tutaj pomyliliśmy to cóż, nie będę dyskutował. Myślę, że sprawa nie jest na tyle prosta żebyśmy mieli nic już więcej nie robić tylko uznać, że zewnętrzne podmioty tylko mają stuprocentową rację”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - poddał pod głosowanie projekt uchwały Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do WSA w Warszawie,

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Uchwała została podjęta.

#### **4b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki,**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział „jako sprawozdawca informuję, że grupa radnych w mojej osobie, Przewodniczącego Wiesława Szczubełka i Przewodniczącego Dariusza Bralskiego przedkłada Radzie sprawę wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki. Jak państwo wiedzą ten wakat dość długo funkcjonuje w Radzie miasta Ostrołęki. Teraz zbliża się też taki dość trudny czas pracy dla ostrołęckiego samorządu, choćby spotkań z różnymi grupami, które reprezentują różne środowiska. To są spotkania świąteczno – wigilijne, ale nie tylko. I w ciągu całego roku myślę poprzez naszą dotychczasową pracę z Wiesławem Szczubełkiem utarł się taki dobry zwyczaj, że samorząd częściej czy też dość często uczestniczy w różnych przedsięwzięciach. Często jest ich współorganizatorem. To są myślę, mamy nadzieję, że to są ważne rzeczy w naszym mieście, które tą wspólnotę miasta scalają i działają na jej korzyść i dla jej dobra. Stąd, myślę, że, uznajmy wszyscy, że dobrze by było, by ten skład prezydium był kompleksowy w trzech osobach. I myślę, że więcej potrzeby jakby nie trzeba uzasadniać. Co

do samej osoby naszego kandydata na tą zaszczytną funkcję. Pan Jerzy Grabowski jest radnym kadencji 2010-2014. Przewodniczy Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców. Jest członkiem Komisji Sportu i Turystyki, Rewizyjnej i Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska. W poprzedniej kadencji był członkiem Rady Osiedla Stacja. Właśnie w latach 2007-2011 pełnił w niej funkcję Wiceprzewodniczącego. I to właśnie w tamtym czasie dane mi było poznać pana Jerzego Grabowskiego. To dla mnie człowiek o wyjątkowym charakterze. Zdyscyplinowany, pracowity, rozsądny, spokojny. Wiele jeszcze takich cech mógłbym przytaczać. Ujęło mnie to, że od zawsze, od kiedy tylko przyszło nam współpracować pomaga zwyczajnie, codziennie mieszkańcom naszego miasta. Nie zapomnę zbiórek żywności przed laty, kiedy to jeszcze wspólnie, z resztą ze swoim kolegą z zarządu Osiedla Stacja Cezarym Dębskim tworzyli tę zbiórkę od podstaw na Osiedlu Stacja, w tak odległych punktach, że normalnie nikt by się za to nie wziął. Jednak im się chciało to robić i cieszę się, bo jednak mieszkańcy skorzystali na tym. I ciągle korzystają na takiej zwyczajnej ludzkiej dobroci pana Jerzego, ale też odwdzięczyli mu się myślę dużym zaufaniem, ogromnym poparciem, co sprawiło, że dziś jest jednym z nas. Jest naszym kolegą w Radzie Miasta Ostrołęki. Mógłbym mówić dłużej, ale myślę, że państwo znają pana Jurka nie od dziś i liczymy na państwa poparcie w tej sprawie. Nasz głos jak widać po wniosku pan Jerzy Grabowski już posiada. Otwieram dyskusję w tym punkcie”.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział, „to bardzo nie dobry projekt uchwały. Wyjątkowo nie dobry, bo pokazuje w sposób oczywisty jak koalicja PIS-u z TPO traktuje mniejszość radnych, czyli największe kluby po klubie PISu czyli Klub Naszej Ostrołęki i Klub Platformy Obywatelskiej. Dobrym zwyczajem jest, aby w prezydium Rady Miasta zasiadali przedstawiciele największych klubów. A największym klubem po Klubie PIS-u jest w naszej Radzie Miasta Klub Platformy Obywatelskiej i Klub Naszej Ostrołęki. Nie ma dzisiaj przedstawicieli i to jest, to jest wielki błąd, że nie ma przedstawicieli. Takie zwyczaje właśnie obowiązują zwyczajnie gdzie przedstawiciele największych klubów są w prezydium obowiązują praktycznie we wszystkich samorządach, w samorządach w naszym kraju. Jak widać do dobrych zwyczajów w Ostrołęce dla radnych PIS-u i TPO to jest bardzo, bardzo daleko”.

**Radny Dariusz Bralski** - powiedział „ja mam ocenę tego projektu całkiem odmienną jak kolega Kleczkowski, bo ja do wyboru trzeciego Przewodniczącego podchodzę nie politycznie, i mnie nie interesuje czy jest koalicja czy jest opozycja większa, mniejsza, czy są kluby większe, mniejsze. Ja sądzę, że tyle czasu kluby, które się zadeklarowały, prace w radzie, jako kluby, miały czas na to, żeby swoich przedstawicieli czy przygotować projekt uchwały. Miały czas na to żeby zgłosić. Jak do tej pory żaden z klubów oprócz klubu PIS-u, nie miał chęci pracy uczciwej, konkretnej pracy na rzecz nas członków Rady, na rzecz...”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział, że prosi o powrót do tematu i nie odnośnienie się do wypowiedzi radnych.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „ja się nie odnoszę do wypowiedzi tylko oceniam swoją opinię, co do wniosku, do oceny projektu, który dzisiaj omawiamy. Ja się nie odnoszę do wypowiedzi przedmówcy. Moje zdanie jest takie i sądzę, że dobrą kandydaturą było by wybrać, poprzeć kolegę Grabowskiego, bo sądzę, że jednak to jest osoba chętna do pracy, co Przewodniczący w swoim wystąpieniu przedstawił. Sądzę, że trzy osobowy skład prezydium będzie mógł wreszcie normalnie będzie mógł pracować, podzielić między siebie kompetencje po to, żeby Rada jeszcze bardziej, lepiej funkcjonowała”.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział, „zostały formalnie zgłoszone kluby, Klub Naszej Ostrołęki, Klub Platformy Obywatelskiej one funkcjonują zgodnie ze Statutem naszego miasta. Myślę, że te kluby powinny być zauważone przez wszystkich radnych. Jednak nie. Zebrała się grupa tak zwana koalicyjna, która jeszcze w dodatku zarzuca nieuczciwą pracę w

naszej Radzie. Chcę powiedzieć, że to właśnie my z tak zwanej, mówiąc waszej strony opozycji staramy się naprawić błędy uchwał, zwrócić uwagę na nieprawidłowości najróżniejsze. Wiele spraw nawet nie jest rozpatrywanych na komisjach, błędy, wypaczenia, właściwie...”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, „że prosi do tematu. Temat to wybór Wiceprzewodniczącego Rady w osobie Jerzego Grabowskiego”.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział, „ja chcę zwrócić uwagę, była wypowiedź mojego kolegi poprzednika, który zarzucił nieuczciwość...”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, „tak i jego też przywołałem do tematu i nie zdążyłem skończyć jego wypowiedzi, panu zdążę”.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział, „w związku z tym prosiłbym o taką rozagę w decydowaniu o tym, kto powinien być w składzie prezydium rady”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, „proszę żeby państwo postarali się, też głos ten kieruję do siebie, zawsze przed swoją wypowiedzią zwracać uwagę na temat naszej dyskusji. Tematem punktu 4b dzisiejszych obrad jest ni mniej ni więcej tylko wybór Wiceprzewodniczącego. Proszę sobie wszystkie poboczne wątki, które przychodzą państwu do głowy, bo to tylko sprawia że po pierwsze ja mam więcej pracy a po drugie wszyscy tracimy więcej czasu. Proszę się nie odnosić do wypowiedzi radnych i zachować umiar i kulturę wypowiedzi”.

**Radny Dariusz Bralski** - powiedział, „postaram się zachować kulturę. Chciałem oświadczyć, że ja się nie wypowiadałem do żadnej wypowiedzi wcześniejszej, oceniałem tylko postawę pana Grabowskiego, jako kandydata na Wiceprzewodniczącego i tylko tyle. A jeżeli ktoś tego nie rozumie tylko w podtekstach liczy na polityczne zagrywki no to przykro mi bardzo”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział, „pozwolę się nie zgodzić, stąd moja uwaga o tym przywołania pana do tematu. W końcu rzeczywiście, jako autor tego projektu zajął się pan osobą Jerzego Grabowskiego, a wcześniej przytoczył pan opinię polityczną, jaką by pana przedmówca się tak wypowiadał. Nie znalazłem takiego wątku politycznego prócz troski czy jakiejś winy w tym, że kluby nie są reprezentowane. To zwykła uwaga Przewodniczącego Platformy Macieja Kleczkowskiego. Ma do tego prawo. To nie była wypowiedź polityczna, a pan ten wątek podciągnął pod polityczny stąd moje zwrócenie uwagi. To postaram się nie często państwu wyjaśniać, ale to też przykład na to, że staram się państwa słuchać bardzo uważnie i wnikliwie no, bo taka jest moja rola”.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubętek** – powiedział, „to, że wybór drugiego Wiceprzewodniczącego tej rady jest bardzo potrzebny, to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Taki nawał pracy, różnych zadań, chociażby ta olbrzymia mnogość skarg do rozpatrywania i wielu, wielu innych administracyjnych kwestii i właściwie naszych samorządowych, a nie administracyjnych, jaka ma w tej chwili, to ja sobie nie przypominam w moim dziesięcioleciu, żeby kiedykolwiek tak dużo ich było. Dlatego też taki projekt uchwały. Natomiast, co do osoby kolegi Jerzego Grabowskiego, to klub radnych TPO jest przekonany, że to bardzo dobra kandydatura i jestem przekonany, że w głosowaniu tajnym poprzemy go”.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – powiedział, „uważam, że to dobrze, że chcemy uzupełnić skład rady prezydium, ponieważ no dwa lata mija a pracujemy w niepełnym komplecie. Natomiast, co do treści tego projektu uchwały to mówiąc o zwyczajach, które powinny być przyjęte i u nas to pan Radny Kleczkowski pewnie myślał o parytetach, gdzie są takie zwyczaje i w parlamencie i w samorządach i tu czy gminnych czy wojewódzkich. Natomiast tu widocznie nie jest to tak przyjęte jest inaczej i trzeba się z tym pogodzić. Ale dobrze by było na przyszłość żeby w projekcie uchwały nie zamieszczać od razu nazwiska, ponieważ to jest nie najlepszy odbiór. Gdyby to było wykropkowane i można by było z Sali zgłaszać innych kandydatów, chociaż i teraz pewnie nic nie stoi na przeszkodzie, ale w moim odbiorze no źle



się stało, że projekt uchwały już zawiera konkretną treść jakby to już było po głosowaniu. To taka moja uwaga, co do treści”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział, „uchwały dzielą się na dwa rodzaje. Wykropkowane, kiedy to samorząd się konstituuje i wtedy nie ma jeszcze radnych, którzy mogliby złożyć projekt uchwały grupy radnych i one rzeczywiście są wykropkowane i w różnych też sytuacjach takie uchwały się kropkuje w miejscu gdzie się wpisuje ewentualnych kandydatów, którzy uzyskują poparcie, ale my we trzech nie proponujemy państwu jakiegoś niewidzialnego człowieka czy ducha tylko konkretną osobę. To my jego widzimy i proszę nam nie zarzucać, że widzimy Jerzego Grabowskiego a nie Jana Kowalskiego. Mamy takie prawo, jako grupa radnych. Proszę ten projekt uchwały zwyczajnie, samorządowo uszanować. Rozumiem, że państwo mają taki pomysł. Nic nie stoi na przeszkodzie żeby inna grupa radnych czy nawet tych samych złożyła jeszcze jeden projekt uchwały. Odniosę się do tego, o czym mówił Przewodniczący Kleczkowski, ale w takim sensie wyjaśniającym. Ja doskonale rozumiem pana Kleczkowskiego o tym parytecie, o przedstawicielstwie, ale on nawet matematycznie zgoła nie jest w naszym samorządzie możliwy. Niestety w prezydium nie może zasiadać więcej niż trzy osoby: Przewodniczący i co najwyżej dwóch zastępców. To to już w tej chwili jeden z klubów byłby pokrzywdzony, no, bo czy to będzie przedstawiciel Naszej Ostrołki to Platforma Obywatelska nie będzie miała swojego przedstawiciela, bo to kluby składające się z równej liczby radnych czy to będzie przedstawiciel PO to Nasza Ostrołęka będzie w jakimś sensie pokrzywdzona. Choć matematycznie to nie jest możliwe. Gdyby jednak założyć, że kluby inaczej by się podzieliły np., były by to cztery kluby cztero osobowe. Co wtedy? Wtedy też jeden z nich nie miał by swojego przedstawicielstwa, więc zostawmy tą matematykę na boku, nie jesteśmy w stanie sprostać temu. Mamy konkretny projekt uchwały. Dla nas to Jerzy Grabowski jest kandydatem na ta zaszczytną funkcję. Rozumiem, że ktoś się może nie zgadzać. Nie wykropkowaliśmy właśnie z tego powodu, że naszym zdaniem to właściwy kandydat na właściwe miejsce”.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział „matematyka jest prosta. Są trzy największe kluby w radzie miasta PIS, Nasza Ostrołęka i PO i tych trzech przedstawicieli powinno być w prezydium moim zdaniem. Tu nie ma innej możliwości, jeżeli mówimy o dobrych zwyczajach. O dobrych zwyczajach w samorządności. Ja chciałbym zgłosić formalny wniosek o odesłanie tego projektu uchwały do komisji. Pan Przewodniczący dopiero powiedział, że powinien być czas dla innych klubów, aby zaprezentowały swoich kandydatów. Dziś takiego czasu nie ma. Otrzymaliśmy projekt uchwały przed chwilą, kilkanaście minut temu, dlatego uważam, że powinniśmy odesłać ten projekt uchwały do komisji tak, aby inne kluby miały możliwość zgłoszenia swojego kandydata”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „wniosek formalny ja go zarejestrowałem. Proszę nie mówić czegoś, czego nie mówiłem. Państwo mieli czas aż do dzisiaj przez dwa lata na taki wniosek. Mówiłem o takim czasie, że ten czas ciągle jest. Ktoś w końcu z niego skorzystał. Proszę o poradę pana mecenasa czy taki wniosek może być poddany pod głosowanie, bo, do jakiej komisji mielibyśmy to odesłać skoro to jest projekt grupy radnych, a zwykle odsyła się do wnioskujących”.

**Radca prawny Janusz Kobyliński** – powiedział, „jest to niewątpliwie wniosek formalny, który przysługuje radnemu i powinien być głosowany ewentualnie po sprecyzowaniu”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział „proszę pana radnego Kleczkowskiego o sprecyzowanie wniosku, dokąd mamy go odesłać”.

**Radny Maciej Kleczkowski** - złożył wniosek formalny o odesłanie projektu uchwały grupy radnych w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołki do Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał, „czy są jakieś kwestie formalne lub wnioski przeciwne. Wniosków nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że składa wniosek przeciwny. Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców byłaby w tym wypadku pewnym nadużyciem. Jest to projekt grupy radnych. Byłby to też zwykły brak samorządowego szacunku dla grupy, która ma uprawnienie do tego by państwu takie projekty przedkładać. Wszystkie sprawy z formalnego punktu widzenia ten wniosek w sobie zawiera. Jest podpis radcy prawnego, zawiera on wszystkie elementy, więc nie ma tutaj żadnej przyczyny formalno-prawnej, która pozwalałaby, która dawałaby powody na odesłanie tego wniosku do Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie wniosek Radnego Macieja Kleczkowskiego o odesłanie projektu uchwały grupy radnych w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki do Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców,

Głosowanie:

Za – 7

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 4

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „z uwagą wysłuchałem to, co mówił pan Przewodniczący i tutaj pan mówił, że matematycznie jest zgoda. Oczywiście matematyka matematyką, ale na prawdę tu jest wieloletnia praktyka dobrych obyczajów. I gdyby tu tak matematycznie podchodzić, tak jak pan tu sugeruje, to nie było by w sejmie posłów, którzy są Wicemarszałkami sejmu, a którzy nie są w koalicji rządzącej. Podobnie np., w Urzędzie Marszałkowskim pan tu witał Przewodniczącego Rybskiego, który jest Wicemarszałkiem Komisji w Sejmiku Mazowieckiego i on przecież też nie jest w koalicji rządzącej i sadzę, że to, że gdybyśmy spróbowali skorzystać z tych doświadczeń innych organów innych samorządów to na pewno by pozwoliło po pierwsze polepszyć pracę naszego samorządu, a druga rzecz, że jeżeli my będziemy tak tylko i wyłącznie matematycznie podchodzić to tylko będą się pogłębiały ciągle podziały w naszej Radzie”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, „być może ten wątek niepotrzebnie rozszerzyłem, wyjaśniłem tylko pewne rzeczy, być może niepotrzebnie. Proszę jednak o powrót do tematu do projektu uchwały.”

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „nie będę się włączał w dyskusję, tylko panu Radnemu Dąbkowskiemu przypomnę, sprawę Pana Senatora Tomaszewskiego, wyjątkowego człowieka z setkami tysięcy głosów i zesłą kadencję, kiedy pewien dominujący klub w Senacie wiele czasu nie chciał się zgodzić na Wicemarszałka Senatora Tomaszewskiego. Warto o tym pamiętać jak się mówi o dobrych obyczajach, chociaż tutaj ja w sprawę naszą tutaj codzienną nie wchodzę. Myślę, że powinna liczyć się praca, zaangażowanie i konstruktywna praca a nie tylko matematyka”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, „że dziękuję za te przykłady, które płyną z zewnątrz z wyższych samorządów. Wszystkie one są oczywiście prawdziwe. Zdarza się i tak i tak, ale niech właśnie najlepszą oceną czy marką i formułą za kandydatem czy przeciw będzie praca i jeszcze raz praca na rzecz mieszkańców”.

**Radny Tadeusz Giers** – powiedział „tu wcześniej zostało wspomniane, że są tylko trzy kluby radnych. Klub Radnych PIS-u, Klub Radnych PO i Klub Radnych Naszej Ostrołęki. Ale chciałbym również pozostałym kolegom przytoczyć fakt, że również w naszej Radzie jest Klub Radnych TPO. A więc jest to czwarty klub. I myśląc po prostu tokiem niektórych radnych oznaczałoby to, że Radny Wiesław Szczubetek, Który został wybrany dwa lata temu

na Wiceprzewodniczącego Rady, myślę, że z tej funkcji wywiązuje się należycie no miałby być odwołany? A w jego miejsce byłaby propozycja żeby inni kandydaci po prostu weszli”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „my się z tym głosem wszyscy zgadzamy jednomyślnie. To nie możliwe żeby tak zacy człowiek rezygnował. Proszę na temat”.

**Radny Tadeusz Giers** – powiedział, że jego zdaniem Pan Wiesław Szczubełek pełniący funkcję Wiceprzewodniczącego wywiązuje się należycie i dobrze i nie potrzeba zmian, a nowy Wiceprzewodniczący, który zostanie dzisiaj powołany również będzie w tej sprawie pomagał”.

**Radny Sławomir Kot** – powiedział „ja tylko przypomnę, że sam Pan Przewodniczący pouczał Pana Grabowskiego jak ma prowadzić Komisje, jak tego i powiedział, że cztery lata to na pewno będzie dobry przewodniczący na koniec. Teraz Pan twierdzi całkiem, co innego twierząc że to było w tym roku Twierdząc, że Pan grabowski spełnia już funkcję do tak nałożonych rzeczy jak powiedział kolega pana, że tyle jest pracy, tyle jest odpowiedzialności. No to nie wiem jak to będzie się miało w stosunku do kolegi Grabowskiego”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „dziękuję tu Panu radnemu, bo ja nie śmiem nikogo pouczać. Jeśli kiedykolwiek wyraziłem się powątpiewająco, co do zdolności Pana Przewodniczącego Jerzego grabowskiego to przepraszam. Jak się okazuje wystarcza 50 % czasu zakładanego przeze mnie, co twierdził Radny Kot żeby świetnie sobie poradzić. Dziękuję, bo to dobry przykład”.

**Radny Rafał Dymerski** – powiedział „mam prośbę. Naprawdę ta dyskusja, która jest w tej chwili i to już trwa godzinę czasu i to zanudza, natomiast demokracja uczy i można mieć żal lub nie. Kto ma większość robi, co chce czy to w Sejmie czy w Samorządzie. Jakie parytety, jakie uzgodnienia to powinni szefowie klubów wcześniej ze sobą współpracować w Radzie a nie dzisiaj na Radzie”.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział „ja mówiłem o największych klubach. Klub PO, Klub Naszej Ostrołęki składa się z czterech radnych, Klub TPO jest mniejszym klubem. Dlatego mówiłem o tym, że powinni zasiadać w prezydium przedstawiciele największych klubów. Zgodnie ze Statutem Miasta, do każdego projektu uchwały powinny być dołączone skutki finansowe, jakie za sobą pociąga dana uchwała. Tu takiego zdania nie widzę. Mam pytanie do pana mecenas, czy takie zdanie o skutkach finansowych, jakie za sobą pociąga ten projekt uchwały powinno być dołączone”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „najpierw wyjaśnienie sprawozdawcy. Myśmy przeglądali te osobowe projekty uchwał w Radzie Miasta Ostrołęki. Uzналиśmy, że państwo radni znają prawo lokalne powszechnie obowiązujące, znają też uchwały podjęte przez Radę Miasta Ostrołęki wielu kadencji. Rzeczywiście jest taka uchwała, o którą pan pyta, zaraz oddam głos panu mecenasowi, że różnicuje środki przeznaczone na dietę dla Przewodniczącego Komisji a Wiceprzewodniczącego Rady, są różnice oczywiście. Ta różnica oczywiście będzie pewną nadwyżką, ale wydało nam się to tak oczywiste, i poza tym Statut tych dwóch przewodniczących zakłada, więc tych środków, proszę się nie obawiać jest wystarczająco, tyle założyliśmy, nie wiedząc jeszcze czy to będzie dwóch czy jeden Przewodniczący czy trzech Przewodniczących prezydium, ale opieraliśmy się na powszechnej tradycji, że w tych osobowych uchwałach, jest to państwu radnym znane prawo lokalne, które sami stworzyliśmy i na nim funkcjonujemy. Tyle sprawozdawca”.

**Radca Prawny Janusz Kobyliński** – powiedział „prawdę mówiąc to nie mam tutaj nic więcej do dodania. To są sprawy osobowe i tutaj te skutki finansowe są tak jak pan Przewodniczący mówił, jasne. Obracamy się w systemie norm prawnych, które sami stworzyliśmy i myślę, że wysokość tych środków, każda uchwała jest ogólnie dostępna, także i na BIP-ie i w każdej innej formie. Otóż to czy to jest brak formalny. Przy tego typu uchwałach w zasadzie nigdy się nie pisało, ze względu na bardziej honorowy i prestiżowy

chyba akt prawny, niż o skutki finansowe. Myślę, że nie ma, co demonizować. Jeżeli chodzi rzeczywiście o jakieś akty, które wiążą się z określonymi wydatkami, których nie znamy, więc wtedy informacja jest niezbędna i konieczna. Myślę, że to jest ten kierunek dokładnie tego przepisu statutowego. Oczywiście taki przepis mógłby się znaleźć, ale z tego, co pamiętam nigdy przy osobowych uchwałach takich zapisów nie było i myślę, że radni podchodzili do tego, tak jak powiedziałem, w ten sposób, że to ma charakter honorowo osobowy”.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział „tylko przypomnę, że do każdego projektu uchwały zgodnie ze statutem Miasta powinna być dołączona w uzasadnieniu informacja o skutkach finansowych. Tutaj takiej informacji nie ma”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „podałem państwu wyjaśnienie, jako sprawozdawca, wszyscy radni słyszeli też głos pana mecenasa. Jeśli państwo zdołają, usilnie państwa upraszam o honorowe potraktowanie tego osobowego projektu uchwały”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - zgłosił wniosek by ilość osób wchodzących w skład Komisji Skrutacyjnej przy tym wyborze wynosiła 3 osoby. Wniosek poddano głosowaniu.

Za - 18

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Wniosek zaopiniowano pozytywnie.

**Radny Dariusz Bralski** – powiedział „chciałem zgłosić do komisji panią Szczubetek Annę.”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - zapytał, czy radna Anna Szczubetek wyraża zgodę być członkiem Komisji Skrutacyjnej.

**Radna Anna Szczubetek** - powiedziała, że nie wyraża zgody.

**Radna Irena Nosek** – powiedziała, że zgłasza do Komisji radną Magdalenę Jaworowską.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał, czy Radna Magdalena Jaworowska wyraża zgodę być członkiem Komisji Skrutacyjnej.

**Radna Magdalena Jaworowska** – powiedziała, że wyraża zgodę.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubetek** – powiedział, że zgłasza kandydaturę kolegi Tadeusza Giersa.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał, czy Radny Tadeusz Giers wyraża zgodę być członkiem Komisji Skrutacyjnej.

**Radny Tadeusz Giers** – powiedział, że wyraża zgodę.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział, „ja wiem, że emocje mogą sięgać zenitu, ale nie przystoi by radny tak się zachował jak pan panie radny Kleczkowski, naprawdę proszę o kulturalne i spokojne zachowanie”.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział, że zgłasza pana Macieja Kleczkowskiego.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał, czy radny Maciej Kleczkowski wyraża zgodę być członkiem Komisji Skrutacyjnej.

**Radny Maciej Kleczkowski** – powiedział, „absolutnie nie wyrażam zgody”.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział „zgłaszam pana Mirosława Dąbkowskiego”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał, czy radny Mirosław Dąbkowski wyraża zgodę być członkiem Komisji Skrutacyjnej.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „nie, nie wyrażam zgody.”

**Radny Tadeusz Giers** – powiedział „chciałbym zgłosić kandydaturę doświadczonego wielokrotnie Rafała Dymerskiego”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział, „proszę o ciszę, panie radny Kleczkowski. Teksty w stylu „szukają jelenia” nie przystoją radnemu Ostrołęki. Czy radny Rafał Dymerski wyraża zgodę być członkiem Komisji Skrutacyjnej”.

**Radny Rafał Dymerski** – powiedział „wyrażam zgodę, bo pracodawca mnie zgłasza”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział „dziękuję, niekoniecznie trzeba podawać uzasadnienie, dla wszystkich jest zrozumiałe. Na liście do Komisji Skrutacyjnej jest już wystarczająca ilość by ją zapełnić. Czy w związku z tym ktoś chciałby jeszcze kogoś zgłosić do komisji”.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „chciałem zgłosić kandydaturę pana Jerzego Grabowskiego.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał, „panie mecenasie czy kandydat może być członkiem Komisji Skrutacyjnej. Nie może być. Proszę na przyszłość pamiętać i zdawać sobie z tego sprawę i nie urządzać takich trochę wolnych żartów”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** złożył wniosek o zamknięcie listy kandydatów na członków Komisji Skrutacyjnej. Wniosek poddano głosowaniu.

Głosowanie:

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Lista kandydatów zgłoszonych do Komisji Skrutacyjnej została zamknięta w osobach radnych Magdaleny Jaworowskiej, Tadeusza Giersa i Rafała Dymerskiego.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał, czy radny Jerzy Grabowski wyraża zgodę na objęcie funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki.

**Radny Jerzy Grabowski** – powiedział „tak wyrażam”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „dziękuję, to tylko kwestia formalna. Czy mimo ilości osób nieprzekraczającej ilości członków Komisji Skrutacyjnej głosować te osoby w jednym głosowaniu, czyli blokowo, czy też oddzielnie nad każdym z kandydatów”.

**Radny Piotr Antońkiewicz** – powiedział „myślę, że blokowo”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - zapytał czy są głosy przeciwne. Jeśli nie podda całą trójkę pod głosowanie.

Głosów przeciwnych nie było.

Poddał pod głosowanie zatwierdzenie członków Komisji Skrutacyjnej w osobach radnych Magdaleny Jaworowskiej, Tadeusza Giersa i Rafała Dymerskiego.

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Skład Komisji Skrutacyjnej został zatwierdzony pozytywnie.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „proszę Komisję Skrutacyjną o przystąpienie do pracy”.

Ogłosił przerwę na ukonstytuowanie się Komisji Skrutacyjnej.

**Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Tadeusz Giers** – przeczytał zasady tajnego głosowania na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki,

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał po głosowanie zasady tajnego głosowania na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Zasady głosowania zostały przyjęte.

Po głosowaniu Komisja Skrutacyjna przystąpiła do przeprowadzenia głosowania.

Radni zgodnie z listą obecności byli wyczytywani celem oddania głosu.

Radni Maciej Kleczkowski, Wiesław Piaściński, Anna Szczubełek, Mirosław Dąbkowski i Sławomir Kot nie wzięli udziału w głosowaniu.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – po głosowaniu ogłosił przerwę w celu policzenia głosów przez Komisję Skrutacyjną.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – po przerwie wznowił obrady XXXV sesji Rady Miasta Ostrołęki.

**Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Tadeusz Giers** - odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej z wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki (protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi załącznik do protokołu).

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że uchwała Rady Miasta Ostrołęki sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki w osobie Jerzego Grabowskiego została podjęta głosami,

Za – 14

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 0

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski** – powiedział „w takim momencie ważnym dla mnie chciałbym z tego miejsca podziękować wszystkim, którzy brali udział w głosowaniu, chciałbym podziękować tym, którzy oddali głos „za” i podziękować tym, którzy nie głosowali. Chciałbym z tego miejsca powiedzieć, że nie będę klękał przed państwem tak jak jeden z prezesów nie tak dawno, ale chciałbym zagwarantować, że dla mnie najważniejsza maksyma to jest „Bóg, Honor, Ojczyzna „ i ta mała ojczyzna. Chciałbym jak najwięcej czasu poświęcić dla dobra naszego pięknego miasta. Dziękuję bardzo „,

##### **5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 roku,**

**Radny Wiesław Szczubełek** - powiedział „Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 roku pozytywnie głosami 6 - za, przeciw – 0, wstrzymało się – 0”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radna Magdalena Jaworowska** – powiedziała „w związku z informacją MOPR dotyczącą braku zainteresowania przez pracodawców i osoby niepełnosprawne rehabilitacją zawodową, oraz wnioskiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych prowadzącego warsztat terapii zajęciowej „Motylki,” o dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, zmniejsza się kwotę 50 tyś. Chodzi tu o rehabilitację zawodową, natomiast zwiększa się dofinansowanie 15 tyś. kosztów wynikających, ze zwiększenia liczby uczestników warsztatów terapii zajęciowej, oraz o 55 tyś. na realizację zadań z zakresu rehabilitacji społecznej. Chodzi tutaj o dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych, ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych, dofinansowanie na sprzęt rehabilitacyjny oraz likwidację barier. Projekt został zaopiniowany pozytywnie, przez Powiatową Społeczną Radę dla Osób Niepełnosprawnych i pozytywnie wpłynie na poprawę życia osób niepełnosprawnych”.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział „ja tylko takie korekty chciałbym wnieść, bo tak naprawdę to nieczytelny jest ten załącznik do uchwały. Jest pisany różnymi rodzajami czcionki. Bym zaproponował, to dla mnie nie jest za bardzo czytelne, jeszcze tutaj to uzasadnienie, ono nie ma większego związku z tym załącznikiem, ale żeby ten załącznik przynajmniej wyglądał, to proponuję dopisanie literki „a” przy wierszu gdzie jest wymieniona kwota 369 900, „b” literkę do zarządzenia dotyczącego dofinansowania tam 15 tyś. I na

odwrocie, bo to w ogóle inna czcionka „c”, bo te środki do podziału na 2012 rok 876 tyś. Bo tak nie rozumiem te wcześniejsze to nie wiem, co to za środki, ale że dodałem to wszystko to 369 900, 15 876, tyś 814 daje to łączną kwotę, 1 261 714 co jest na początku wymienione w tym załączniku. Wydaje mi się, że bardziej czytelny byłby ten załącznik. Proszę autora tego projektu, jeśli nie to niech tak zostanie”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, „gdyby były pytania merytoryczne będę prosił Pana Marka Olszewskiego, żeby nam ewentualnie sprawę przybliżył. Oczywiście, dla czytelności uwagi Pana Wiesława Piaścińskiego, chętnie przyjmuję. Jeśli państwo pozwolicie, jako takie porządkujące sprawy i ułatwiające odczytanie całości, chętnie bym za wskazaniem czy podpowiedzią Pana Wiesława, chętnie bym to wprowadził, jako autopoprawkę taką redakcyjną. Oczywiście zgadzam się, że byłoby to jeszcze bardziej czytelne, chociaż nie ukrywam, że przygotowując ten projekt to wydawało mi się, że to dość wszystko jasne, ale oczywiście, że takie dodatkowe uporządkowanie tekstu byłoby właściwe. Stąd, jeśli pan wnioskodawca pozwoli to chętnie przejmę to, jako autopoprawkę i wtedy bym prosił państwa, o, jeśli pozwolicie to już bez głosowania, jeśli byłaby zgoda żebyśmy przyjęli to i w tekście, który będziemy potem dawać do publikacji i do oceny nadzoru już byśmy z tymi uwagami Pana Wiesława Piaścińskiego to przekazali”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 roku., wraz z autopoprawką,

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

## **6. Rozpatrzenie uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia programu współpracy miasta Ostrołęki z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2013 rok,**

**Radny Janusz Kołakowski** – powiedział „Komisji Budżetu i Finansów, w wyniku rozpatrzenia uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia programu współpracy miasta Ostrołęki z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2013 rok, wnioskuje głosami: za – 7, przeciw – 0 , wstrzymało się – 0”.

Projekt uchwały został podjęty bez poprawek.

**Przewodniczący rada Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział „w § 8 jest zapis, że to poddano konsultacji projekt programu. Ja szukałem w Internecie, bo tu jest podane, że to jest w Internecie i nie mogłem znaleźć. Gdyby mógł autor projektu powiedzieć coś, jak przebiegały konsultacje, jakie uwagi zostały wniesione do tego projektu uchwały. Taką mam prośbę. Następnie w § 11 nie rozumiem zapisu w ust. 1 punkt 2 literka „c”: „, wszystkie powołane w skład komisji konkursowej osoby podlegają wyłączeniu z udziału w komisji”. Nie rozumiem i gdyby mógł mi autor to wyjaśnić. Następna sprawa, tu jest podane są obszary, gdzie będzie konkretne dofinansowanie, to jest w uzasadnieniu, wydaje mi się, że to powinno być przeniesione do samego programu łącznie z określeniem zadań. Przeglądałem chyba z 15 programów uchwalanych w miastach na terenie naszego kraju i takie rzeczy są, po prostu są podane w programie konkretne zadania, co, jak w danej dziedzinie i w jaki sposób będzie robione i tu tego nie ma. Jest tylko kwoty są ogólne wymienione w uzasadnieniu. Myślę, że no tak moim

zdaniem, to nie spełnia wymogów programu, gdy się nie ma projektów, nie ma zadań, nie ma konkretnie określonych czynności, jakie będą wykonywane. Jest to po prostu, są ogólne zapisy właściwie nic niewnoszące”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „ja bym poprosił pana Krzysztofa Wojdynę, żeby zechciał nam sprawę jeszcze przybliżyć. Oczywiście głównie w odniesieniu do pytań, które postawił Pan Wiesław Piaściński”.

**Krzysztof Wojdyna** – powiedział, „jeśli chodzi o sprawozdanie to jest ono opublikowane na stronie Miasta Ostrołęki również w BIP-ie i mamy 30 dni na opublikowanie tego sprawozdania z konsultacji, po przeprowadzonych konsultacjach. Mi się wydaje, że nie ma wielkiego problemu ze znalezieniem tego sprawozdania, bo jest ono publikowane na głównej stronie Miasta Ostrołęki. Jeżeli chodzi o konsultacje to w tym roku wpłynęła jedna poprawka w trakcie konsultacji, propozycja poprawki w trakcie konsultacji. Stowarzyszenie Historyczne Czwartacy złożyło pisemną propozycję dopisania do programu współpracy w § 6 zadania programu podpunktu „d” ”Podtrzymywanie tradycji narodowej , pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej. Upowszechnianie postaw patriotycznych”. Ta poprawka została pozytywnie zaopiniowana przez Kierownika Kultury i Prezydent zdecydował o dopisaniu tego punktu. Było też spotkanie, w którym wzięło udział, akurat w spotkaniu wzięło udział 7 przedstawicieli organizacji pozarządowych. Jeśli chodzi o konkurs § 11, tak, tam były wątpliwości. Osoby, ”komisja może działać, bez osób wskazanych przez organizacje „ tutaj chodzi o to np., jeżeli organizacja w danym konkursie chce pozyskać jakieś środki, może zgłosić swojego reprezentanta, ale jakby on musi być wyłączony, bo jego dotyczy ta sprawa. Może być członkiem komisji, ale na zasadzie obserwatora, bo jeżeli wnioskuje o środki to nie może brać udziału czynnego w decydowaniu o tych środkach. Może być obserwatorem. To tyle do tej uwagi. A jeżeli chodzi o zadania no to akurat ja się spotkałem właśnie z taką praktyką jak my tutaj mamy. To są obszary zadań wymienione kultura, sport itd., w § 5, ale później w § 6 mamy konkretne zadania wymienione. To są nazwy konkursów, które będą ogłaszane. I jest np. z Kultury mamy wspieranie społecznych lokalnych inicjatyw patriotycznych”, nie wiem, ze sportu „wspieranie szkolenia w poszczególnych dyscyplinach sportowych „. Te zapisy muszą być wprost tak jak nazwy konkursów. Tu nie możemy ogłosić później innego konkursu niż jest nazwa w zadaniu”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - poddał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia programu współpracy miasta Ostrołęki z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2013 rok,

Głosowanie:

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 2

Uchwała została podjęta.

## **7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka, dotyczy ppłk Łukasza Ciepłińskiego „Pługa”,**

**Radny Ryszard Żukowski** – powiedział, „Komisja Kultury Narodowej i Promocji, pozytywnie rozpatrzyła pozytywnie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka, dotyczy ppłk Łukasza Ciepłińskiego „Pługa”, głosami 5 za, przeciw – 0, wstrzymało się – 1.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „my w swojej pracy także na dzisiejszej sesji poruszamy różne tematy. Już były sprawy można powiedzieć organizacyjne, będą



sprawy budżetowe, a w tym punkcie dotykamy wyjątkowo ważnej, w moim przekonaniu sprawy, można powiedzieć związanej z historią, z tradycją naszego narodu także z wartościami, które można powiedzieć, w pewien sposób przekraczają tylko to, co, na co dzień jest bardzo istotne i czym się zajmujemy. Przy nazewnictwie ulic oczywiście dyskusje często trwają, jakie kryteria przybrać, co zrobić, kogo upamiętnić. Dzisiaj chcemy państwu przypomnieć, przedstawić postać przez wielu po prostu nieznaną. Myślę, że Łukasz Ciepliński, ppłk Łukasz Ciepliński dla wielu osób również w Ostrołęce nie jest osoba bardzo znaną, myślę jednak, że jego życie zasługuje na to, jego życie i wartości, które wyznawał, na to żeby po prostu te sprawy przypominać. Ja wiem, że Komisja Kultury, pan Przewodniczący bardzo dużo wie na temat tej postaci, pozwólcie, więc drodzy państwo, że ja bym króciutko jednak przypomniiał historię, bo Łukasz Ciepliński należy do środowiska Żołnierzy Wyklętych. My wiele razy powtarzamy już to słowo, myślę, że historia już oceniła i dziś trzeba po prostu nie znać historii żeby ciągle wracać do jakiś tekstów o bandytach leśnych, itd. Ale wiele osób jeszcze nie pamięta, skąd można powiedzieć, wzięli się Żołnierze Wyklęci. Czasem się mówi o partyzantach, o jakiś osobach, które po lasach po wojnie uprawiały swoją działalność. Jeśli pozwolicie zanim przejdziemy do przedstawienia postaci, ja króciutko przypomnę fakty z polskiej historii, które można powiedzieć pokazują pewną zasadniczą łączność. Z całego oporu Polaków wobec dwóch wrogów; niemieckiego i radzieckiego, którzy to obaj wrogowie napadli na Polskę w 1939r. Żołnierze Wyklęci są naturalnym kontynuatorem tej walki. To Armia Polska, która nie zgodziła się na rzeczywistość, która w 1945r. rosyjskie bagnety przyniosły na nasze ziemie. Przypomnę, że już w 1939r. po ataku Niemiec i Rosji sowieckiej na Polskę powstała Służba Zwycięstwu Polski. To była zupełnie niezwykła rzeczywistość, że właściwie już w obliczu klęski, bo nie było przecież szans żeby zwyciężyć dwie obce potęgi, jednak Polacy przegrywając, można powiedzieć, na polu walki otwartych armii, od razu można powiedzieć, powiedzieli sobie, że nigdy wolności narodu nie poświęcą i nigdy nie podporządkują się wrogowi. Więc już w 1939r. właściwie we wrześniu 1939r. powstaje Służba Zwycięstwu Polski. Potem na pewno też wielu z nas to wie już także właściwie w 1939r. prócz tego nurtu głównego, także bardzo ważna organizacja Chłopska Chłostra a potem nazwana już bardziej znanym terminem bataliony Chłopskie i wreszcie kręgi narodowe tworzą Narodową Organizację Wojskową. Także właściwie trzy nurty spotykają się żeby służyć przyszłej wolności Ojczyzny. Mimo tego braku nadziei, bo dwie potęgi największe wtedy, można powiedzieć, na jedna Polskę napadły. W 1940r. już komendant Grot-Rowecki zmienia nazwę Służby Zwycięstwu Polsce na Związek Walki Zbrojnej, a w 1942r., jak państwo na pewno wiecie, następuje akcja scaleniowa i Związek Walki Zbrojnej razem z dużą częścią Batalionów Chłopskich i Narodową Organizacją Wojskową tworzą Armię Krajową. To już nazwa wszystkim znana. Przypomnę, że te wszystkie nurty niepodległościowe w Polsce, nurt chłopski, nurt narodowy i nurt taki można powiedzieć sanacyjny, niektórzy powiedzą Piłsudskowski?, tworzą Armię Krajową. Oczywiście nie wszyscy wchodzi w ten nurt, w część środowisk niepodległościowych chłopskich, w część narodowych dalej działa równoległe oczywiście z tą samą ideą Służby Polsce Niepodległej. Środowiska narodowe tworzą Związek Walki Zbrojnej i działa walka dalej. Część Narodowej Organizacji Wojskowej przechodzi w Narodowe Siły Zbrojne. Wiem, że tych terminów jest dużo, ale chcę podkreślić tę łączność. Walka trwa do 1945 r. i wtedy w 1945r. gen. Okulicki decyduje o rozwiązaniu AK. Oczywiście nie wszyscy wierzą w to, że z Komunistami da się rozmawiać, nie wszyscy wierzą w te wszystkie fikcyjne amnestie, w te wszystkie propozycje, że to teraz nowy porządek i będzie dobrze. Zwłaszcza, że praktyka pokazuje, że żołnierze, ci najwspanialszi żołnierze, czy to AK, czy środowisk narodowych, czy chłopskich są zabijani, zamykani w więzieniach. Jak państwo wiecie, część żołnierzy podejmuje walkę? Nie ujawnia się i walczy dalej. Także na naszych terenach jak na pewno wszyscy wiemy. Najwięcej siły może było w

NSZ potem przekształconych w Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, ale też środowiska chłopskie, środowiska Akowskie działają. Powoli AK przekształca się w Armię Krajową Obywatelską, gdzie już więcej jest tych elementów nie tylko zbrojnych, ale też politycznych. Na naszym terenie działa np., Aleksander Bednarczyk i wielu innych wspaniałych ludzi z tego czasu. Dalej kolejne propozycje amnestii oczywiście kłamliwe i haniebne dzisiaj to wiemy. Najlepsi ludzie są ciągle więzieni, zabijani w mordach sądowych czy też tych różnych obławach i morderstwach. Dochodzi do tego, że AK po kolejnych amnestiach przekształca się w Stowarzyszenie Wolność i Niezawisłość. Tu cel już jest bardziej polityczny a nie tylko zbrojny. Mówię o tym wszystkim, dlatego, że dochodzimy tutaj do zarządu 1/26/02 i do postaci Łukasza Cieplińskiego. Łukasz Ciepliński jak za chwileczkę jeszcze przypomnimy był ostatnim dowódcą, ostatnim komendantem Stowarzyszenia Wolność i Niezawisłość. Opowiedziałem, przypominałem o tym, dlatego żeby jeszcze raz podkreślić, że Żołnierze Wyklęci, niektórzy mówią Żołnierze Niezłomni to byli ludzie, którzy podjęli tę największą ideę walki o Polskę niepodległą. Mimo różnych sytuacji, różnych, Teheranów, Jaft i tym podobnych, mimo nowego porządku narzuconego sowieckimi bagnetami, a mówię o tym zupełnie świadomie. Niektórzy z Państwa na pewno słyszeli cytaty ze Stalina, który mówił do Berlinga i do innych żołnierzy władcy Polski, po wojnie już, że „gdyby nie nasze bagnety to by was ci leśni wystrzelali jak kuropatwy”. Dość przypomnieć, że w czasie wojny Niemców, hitlerowców na polskich terenach było żołnierzy około 900tyś., po tak zwanym zakończeniu wojny żołnierzy radzieckich było 3 mln 200 tyś. Warto o tym pamiętać, bo niektórzy mówią, że w 1945r. wojna się skończyła, że jacyś leśni ganiali i walczyli z legalną władzą. Ta władza była, to chyba dla wszystkich dzisiaj oczywiste, była po prostu poparta obcą siłą, która tutaj narzucała swoje porządki. Hitlerowców 900tyś. Radzieckich czerwonarmistów 3mln 200tyś. To też warto pamiętać, chociaż oczywiście obie siły są równie wrogie i równo dążące do zniszczenia naszej ojczyzny. I teraz część ludzi przypominam o tym jeszcze raz, nie godzi się walczyć do końca. Oczywiście szansy wielkiej nie ma, bo przeważające siły sowieckie i polscy zdrajcy razem walczą żeby wykończyć wszystkich, którzy chcieli niepodległej Polski. Potem są lata zapomnienia, potem lata kłamliwej historii. Wreszcie przychodzi czas gdzie na nowo mówi się o Żołnierzach Wyklętych. Wprawdzie historia już sprawę osądziła i dzisiaj myślę, że nikt, kto chce sięgać do źródeł, kto chce czytać nie mówi już o Bandytach Leśnych, ale ciągle pojawiają się czy to wpisy na portalach internetowych drukujące ubeckie listy preparowane najczęściej przez Służby Bezpieczeństwa, komunistyczne, wciąż pojawiają się pogłoski czy jakieś haniebne kłamstwa o tym jak to Żołnierze Wyklęci walczyli przeciwko legalnej władzy, przeciwko różnym administracyjnym układom w Polsce itd. Oczywiście tam gdzie wojna, tam są nieszczęścia, tam jest śmierć, tam jest niepokój, tam jest też często upadek moralności. To wszystko jest prawdą, ale gdy chodzi o ideę, gdy chodzi o dążenie do Polski Niepodległej to faktycznie Żołnierze Wyklęci ponieśli tę ideę najmocniej. I wszystkich żołnierzy, którzy walczą o Polskę trzeba szanować, ale prawda tym ludziom się należy. I to jest jakby główny motyw, że chcemy przypomnieć kolejnego, ważnego dowódcę, choć ktoś może powie że niezwiązanego z Ostrołęką, ale związanego z wartościami największymi. Chcemy przypomnieć go także przez skromną uliczkę w Ostrołęce. Przypomnę, że kryterium nadawania ulicom nazw, te kryteria są różne. Można oczywiście nawiązywać tak jak nieraz to robimy. Jak jest już jęczmienna to można dać i owsianą, jak jest mandarynkowa to można pomarańczową. Bywa też tak, i to też bardzo cenne, że nadajemy nazwy ulicom upamiętniając patronów lokalnych, ludzi stąd, z naszą ziemią związanych. I jest też takie kryterium, które przypomina ludzi, którzy przypominają wartości największe; żołnierzy, pisarzy, poetów, często niezwiązanych z Ostrołęką, ale jednak przypominającym nam wszystkim o tym, co jest w życiu ważne, co jest ideałem godnym człowieka. Oczywiście płk Łukasz Ciepliński należy do tej kategorii, do ludzi, którzy wskazują na największe wartości, którzy przypominają, że są takie sprawy, dla których warto nawet oddać wolność, zdrowie i

życie. I to jest ten główny motyw. Chcemy tę postać przypomnieć. Ostatni dowódca Zarządu Głównego Winu żołnierz zamordowany w ubeckim więzieniu. Myślę, że postać warta przypomnienia i nam i naszym dzieciom i wnukom, bo swoja postawą nie tylko żołnierską pokazał i przypomina naprawdę to, co w życiu wyjątkowo istotne”.

**Radny Ryszard Żukowski** – powiedział „tez chciałbym dołożyć cegiełkę do niezwyklej postaci. Rzeczywiście nieznaną postać. Ja też nie dawno się zapoznałem, kiedy właśnie w naszym mieście był niezwykle człowiek, przedstawiciel IPNu Piotr Szubarczyk, wtedy właśnie padło nazwisko Łukasza Cieplińskiego, Żołnierza Niezłomnego. I zainteresowałem się tą postacią i kiedy otrzymałem projekt uchwały bardzo się ucieszyłem. Wiele tutaj czasu naprawdę poświęcamy na różne sprawy, nie raz płyną niepotrzebne słowa. Ale kiedy mamy takiego niezwykle bohatera trzeba się tutaj troszeczkę zatrzymać i proszę bardzo o te ciepłiwość. Chciałbym przytoczyć wypowiedziane kilka słów przez właśnie niego a także przez bibliografów i przez niezwykle człowieka, jest już śp. Prezesa IPN-u Janusza Kurtykę. Kariera wojskowa i polityczna Łukasza Cieplińskiego była bardzo zawrotna. Po 11 latach, 1 marca 1951r. ginął w więzieniu na Mokotowie, miał 38 lat. Łukasz Ciepliński „Pług”, wywodził się z rodziny wielodzietnej, było tam 8 dzieci. Do konspiracji wstąpił na jesieni 1939r. i moi drodzy, jak pisze jego biograf Zbigniew Wójcik, cytuję ” wykazał nieprzeciętne zdolności dowódcze, odważny i rozważny w podejmowaniu decyzji sprawił, że rzeszowski inspektorat uznawany był za najlepszy w okręgu AK Kraków,.. Został odznaczony Orderem Virtuti Militari 5 Klasy. Awansowany na stopień porucznika. Z resztkami macierzystego pułku przedarł się do Warszawy. Uczestniczył także w obronie stolicy. Po jej kapitulacji uniknął niewoli. Cieszę się, że to jest właśnie dzisiaj 29 listopada, bo właśnie wczoraj 28 listopada 1947r., 65 lat temu większość 4 Zarządu Głównego Win została osadzona w areszcie i następnie przeszła okrutne śledztwo z wykorzystaniem środków psychotropowych. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie 14 października płk. Łukasz Ciepliński został skazany na pięciokrotną karę śmierci oraz 30 lat więzienia, utratę praw publicznych na zawsze i przepadek mienia. Był strasznie torturowany w czasie śledztwa. Przytaczam jego słowa:” W czasie śledztwa leżałem skatowany w kałuży własnej krwi. Mój stan psychiczny był w tych warunkach taki, że nie mogłem sobie zdawać sprawy z tego, co pisał oficer śledczy.” I drugi motyw: „ Wydaje mi się, że czasem, że giną moje siły, nie mogę już patrzeć na to, co się dzieje, słuchać jęku mordowanych, na to królestwom szatana”. Pisał, więc w grypsie do swojej żony. Dalej moi drodzy. Mówił tak: „ Wierzę, że gdy mnie w nim zamordują, zabierze moja duszę Królowa Polski do swych Niebieskich Hufców bym mógł jej dalej służyć i bezpośrednio meldować o tragedii mordowanego przez jednych, opuszczonego przez pozostałych Narodu Polskiego. Przygotowany na śmierć Łukasz Ciepliński stawiał pytania o sens ofiary i przyszłość Ojczyzny. I myślę w tych czasach niesamowitego tempa, niszczenia różnych wartości warto przytoczyć to, co pisał. „Ból spędza sen z oczu, mózg szarpie i siły, czy sny niespełnione powstaną z mogiły, Czy drogie idei dni staną mocarne, Czy nasze ofiary nie pójda na marne „, I dalej odpowiadał sobie: „ Wierzę nie pójda, Sny staną, Syn zastąpi ojca, Wierzę bardziej niż kiedykolwiek, że Chrystus zwycięży, Polska niepodległość odzyska, a pohańbiona godność ludzka zostanie przywrócona.” Biograf pisze dalej. Ciepliński mimo młodego wieku i niewielkiego stażu w dowodzeniu okazał się wybitną jednostką. Potrafił się doskonale kamuflować i z ta samą żelazną dyscypliną wymagał tego od innych. Z całą bezwzględnością ścigał kolaborantów i zdrajców Ojczyzny. Chociaż z drugiej strony był jednocześnie człowiekiem ciepłym i głęboko wierzącym, bowiem często można go było spotkać na porannych Mszach Św. w Kościele Bernardynów w Rzeszowie. Przykładem heroicznej pracy całego WIN pod kierownictwem Cieplińskiego jest przygotowanie, przemycenie dzięki współpracy z ambasadą belgijską memoriału na temat sytuacji w Polsce. I dalej przytaczam: „ W celi śmierci mokotowskiego więzienia grypsy, których część jest tutaj przywoływana, wybieram niektóre, bo ten materiał jest bardzo szeroki,

zostały wyniesione, zaszyte w ubraniu przez współwięźnia Ludwika Kubika, któremu karę śmierci zamieniono na dożywotnie odosobnienie. W 1957r. został zwolniony i dzięki temu część osobistych notatek Cieplińskiego się zachowała. Kilkanaście z nich dotarło później do Londynu i były tam przechowywane przez ponad 15 lat u państwa, Wałęgów. Dzięki ich uprzejmości zostały przekazane do Polski w 2005r. Niektórzy nazywają, jako relikwie marzenia o wolności, świadectwo życia, i testament patrioty do końca wierzącego w wartości, o które walczył oraz w których obronie składał najwyższą ofiarę. Często powtarzał taką łacińską maksymę „Contra spem spero” -wbrew nadziei zachowuję nadzieję. Te grypsy były pisane ołówkiem chemicznym na dwóch stronach bibułki, były też przemywane w szwach chusteczki sporządzonej z więziennego prześcieradła. Tak pisze Janusz Kurtyka już śp.: „Grypsy przeschumowane i zachowane do dzisiaj to rzadkość, zaś cała ich kolekcja to ewenement źródłowy i historyczny. Ponadto, jeśli są to grypsy pisane w komunistycznej celi śmierci przez jednego z legendarnych przywódców Polski podziemnej i drugiej konspiracji w niezwykle sposób przechowane przez skazanego na dożywocie kolegę z konspiracji, mamy do czynienia z poruszającym źródłem historycznym i z relikwia polskiego marzenia o wolności i niepodległości jednocześnie. Tak pisał do swojej żony obecnej na jego procesie: „Wisiu, siedzę w celi śmierci. Śmierci nie boję się zupełnie, żal mi tylko was sieroty moje najdroższe. Wiem, że myślą, sercem i modlitwą jesteś stale przy mnie. Odczuwam to. Widzę wówczas twoją zboląłą buzię na procesie. Ty znasz mnie najlepiej, dlatego musiałaś boleć, słysząc te kłamliwe, prowokacyjne i krzywdzące mnie zarzuty. Bądź Wisi dzielna. Przejdź nad cierpieniem z godnością i spokojem i z wiarą w sprawiedliwość bożą. Tylko nam ona została. Cel twój i zadanie to Andrzejek i wierzę, że i jego wychowasz na człowieka katolika, że przekażesz mu swoje wartości duchowe i silnie zwiążesz ze mną ideą wartości, dla których żyłem. „, „ Kochana Wisi, jeszcze żyję, choć są to prawdopodobnie ostatnie dni. Siedzę z oficerem gestapo. Oni otrzymują listy, a ja nie. A tak bardzo chciałbym otrzymać, chociaż parę słów twoją ręką napisanych. Ten ból składam u stóp Boga i Polski. Bogu dziękuję za to, że mogę umierać za jego wiarę św. za moją Ojczyznę i za to, że dał mi tak dobrą żonę i wielkie szczęście rodzinne. „ To było miesiąc przed egzekucją. Nie zdążył niestety przed aresztowaniem nacieszyć się jedynym synem Andrzejem. A miał wobec niego tak wiele planów. I pisze do syna swojego: „ Widzisz synku, z mamusią modliliśmy się zawsze byś wyrósł ku chwale idei Chrystusowej, na pożytek Ojczyźnie i nam na pociechę. Chciałem służyć tobie swoim doświadczeniem. Niestety to może moje ostatnie do ciebie słowa. W tych dniach mam zostać zamordowany przez komunistów za realizowanie ideałów, które tobie w testamencie przekazuję. O moim życiu powie tobie mamusia, która zna mnie najlepiej. W tej ciężkiej dla mnie godzinie życia świadomość, że ofiara moja nie pójdzie na marne, że niespełnione sny i marzenia nie zamknie nieznana mogiła, ale że będziesz ją realizował ty, jest dla mnie wielkim szczęściem. Będę umierał w wierze, że nie zawiedziesz nadziei w tobie pokładanych. Do serca cie tulę i błogosławię Bóg z tobą.” A 20 stycznia 1951r. do syna tak pisał. Pisał w nich o ideałach, którymi się przez lata kierował: „ Andrzejku, pamiętaj, że istnieją tylko trzy świętości Bóg, Ojczyzna i Matka.” A w kolejnym grypsie dopowiadał: „ Ja odchodzę, ty zostajesz, by w czyn wprowadzać ideę ojca. Andrzejku celami twojego życia to służba dobru, w prawdzie i w sprawiedliwości oraz walka ze złem. Dążenie do rozwiązywania bieżących problemów na zasadach idei Chrystusowej. W tym celu realizował je w życiu i wprowadzaj w czyn. Służba Ojczyźnie i narodowi polskiemu.” Jednocześnie pozostającym przy życiu przyjaciółom powierzył bezpieczeństwo i przyszłość swojej rodziny cytując, to już jeden z ostatnich grypsów, które chcę zacytować. „ Do braci. Walczyliśmy wszyscy za Polskę, dzisiaj umierał będę za nią, zostaje Andrzejek. To nasza krew i wasz syn. Wy jego ojcowie musicie zastąpić mnie dziecku. Zrobili ze mnie zbrodniarza. Prawda jednak wkrótce zwycięży. Nad światem zapanuje idea Chrystusowa. Polska niepodległość odzyska, a człowiek pohańbioną godność ludzką odzyska. Żegnam was i przez was wasze żony.” Obawy

Łukasza Cieplińskiego były uzasadnione. Żona Jadwiga z trzy letnim synem po jego śmierci zostali pozbawieni środków do życia i przez wiele lat żyli w skrajnej nędzy. W kraju, z uwagi na przeszłość straconego oraz nieustanną inwigilację zostali praktycznie zapomniani. Większość dawnych przyjaciół obawiała się utrzymywać z nimi jakiegokolwiek kontakty. Przez kilkanaście lat wsparciem materialnym służyła im fundacja imienia Lanckorońskich oraz mieszkający do dzisiaj w Londynie Jan Jędrzejowicz z żoną Zofią. Ciepliński był odznaczony między innymi Orderem Virtuti Militari 5 klasy, Krzyżem Walecznych, 3 maja 2007r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie Łukasza Cieplińskiego Orderem Orła Białego. Tablice upamiętniające go znajdują się w rodzinnym Kwilczu i Rzeszowie. Jest patronem SP Nr 28 w Rzeszowie. Jego nazwiskiem nazwano też jedną z ulic Rzeszowa. Przy moście na Bzurze w miejscowości Witkowice w powiecie Sochaczewskim również znajduje się tablica upamiętniająca bohaterskie czyny Łukasza Cieplińskiego podczas bitwy nad Bzurą we wrześniu 1939r. Zaletą jego charakteru jak stanowczość, punktualność i systematyczność. Był człowiekiem bardzo wymagającym w stosunku do siebie i podwładnych. W pogawędkach prywatnych towarzyszył mu miły uśmiech, silna wola, roztropność, wyobraźnia oraz krańcowa determinacja, która narzuca swoim podwładnym przestrzeganiu zasad konspiracji pozwoliły na uniknięcie większych wryp w okresie całej okupacji. Wyróżniający się skromnością, opanowaniem oraz wielkością ducha. Myślę, że wiele możemy sami wziąć z tego niezwykłego bohatera, ale także przekazać swoim najbliższym. A ja, jako pedagog dzieciom i młodzieży, swoim uczniom”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „dziękuję za wyjątkowe przedstawienie postaci, której imieniem chcemy dziś nazwać ulicę”.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „przede wszystkim chciałem podziękować naszym prelegentom za wykłady historyczne. Ja chciałbym powiedzieć, że postać pana płk. jest to na pewno dramatyczna postać, na pewno zasługuje na honory, i tak się z resztą stało. Został wielokrotnie odznaczony, doceniony, i oczywiście trudno być przeciwko temu żeby taka postać, żeby imię tej postaci nadać ulicy. Chciałbym jednak bardzo poprosić wysoką radę na przyszłość, żeby zwrócić uwagę na inne elementy tutaj w naszej pracy, bo tak się składa, że nasza historia obfituje w wiele, w bardzo wiele różnych zdarzeń dramatycznych. Ciągłe u nas były rozbiory, powstania, wojny światowe dwie, próby odzyskania niepodległości w 1956r., czy wydarzenia gdańskie czy Stan Wojenny, odzyskanie niepodległości w 1989r. I tych takich zdarzeń dramatycznych, traumatycznych, martyrologicznych było bardzo, bardzo wiele, ale my tak się skupiamy na Żołnierzach Wyklętych, którzy na pewno zasługują na to, ale chciałbym z drugiej strony podać, że na Żołnierzach Wyklętych i na II Wojnie Światowej w samej Ostrołęce to bodajże mamy chyba 5 pomników upamiętniających II Wojnę Światową. To jest pomnik tam gdzie składamy kwity 1 września, to jest pomnik na Waryńskiego, jest pomnik na Hallera, to jest pomnik Akowców przed pałacikiem, to jest nowy pomnik przy starej siedzibie Straży Pożarnej. I ja bym bardzo tak chciał, żeby tutaj Ostrołęka nie była postrzegana tylko tak martyrologicznie, że tu ofiary są, że tu ludzie giną, tylko ja bym chciał również żeby nasza historia, czy też Polska, Ostrołęka w tym, były również postrzegane tak pozytywnie. I być może warto byłoby przy następnych tego typu okazjach uczcić osoby, które są bohaterami pracy, które na przykład w pozytywnym tego słowa znaczeniu rozświetlają Polskę na cały świat. I na pewno do takich postaci, o autorytecie niepodważalnym należą nasi Nobliści, np., nie dawno była śmierć pani Wisławy Szymborskiej, czy też Czesław Miłosz. Na pewno wielkim Polakiem, ale jeszcze żywym jest Zbigniew Brzeziński, który był doradca prezydenta Stanów Zjednoczonych Cartera i który na pewno ogromne zasługi włożył w odzyskanie przez Polskę niepodległości. I który wspierał niszczenie żelaznej kurtyny”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „w moim przekonaniu, różne nurty i różne wydarzenia z polskiej historii czy z współczesności w Ostrołęce mogą mieć swoje miejsce.

Jeśli przypominamy dość często ostatnio sprawę Żołnierzy Wyklętych, to tylko, dlatego, że przez całe lata historia o tym milczała i to w sposób świadomy ci ludzie byli podwójnie skazani na śmierć, jak się często mówi najpierw mordem sądowym czy obławą, gdzie tak jak w Dudach Puszczańskich na naszej ziemi, można powiedzieć kurpiowskiej, na czterech ostatnich Leśnych napadło i zamordowały ich przeszło tysiąc milicjantów i żołnierzy KBW, to jednak faktycznie pan Mirosław ma troszkę racji, jeśli mówi, że warto też inne troszkę sprawy przypominać. Ja oczywiście mam świadomość, że my ją przypominamy. Jeśli jest rondo Holgera Hjelma, człowieka, który dużo pomagał, żeby w Ostrołęce były miejsca pracy to myślę jest to dowód, że nie koncentrujemy się tylko na historii czy na martyrologii. Jeśli jest rondo niezwyklej osoby pani Anny Walentynowicz to warto to też zauważyć. Jeśli budujemy boiska to myślę w ostatnich latach, naprawdę w sposób wyjątkowo zdeterminowany to też jest jakiś dowód na to, że nie zatrzymujemy się na sprawach historycznych. Oczywiście, jeśli mówimy o historii to nie, dlatego żeby się zatrzymywać tylko, dlatego, żeby wyciągać wnioski. Pan Radny Żukowski myślę, że bardzo konkretnie to wskazał. Jeśli mówimy o wielkich wartościach to przypominamy to, że faktycznie warto czerpać od ludzi a są takie sprawy, które zawsze będą aktualne. Wprawdzie są oczywiście w Ostrołęce środowiska i portale, które mówią, że ja np., się tylko pomnikami zajmuję. Ale tych pomników w ostatnich 6 latach powstało tak niedużo, że no to jest po prostu kłamstwo i co tam dyskutować. Przypomnę już tak między nami mówiąc, jeśli mogę panu radnemu, że nie ma już na szczęście już ulicy Waryńskiego, a pomnik na Hallera niestety panie radny, nie jest związany z niepodległością Polski. Trzeba to niestety przypomnieć i całe szczęście, że Waryńskiego już nieupamiętniany, bo niegodzien jest tego, że by go upamiętniać. Dlatego myślę, że tych spraw różnych można by tu przytoczyć, ale ja dzisiaj drodzy państwo przypominając postać Łukasza Cieplińskiego jestem naprawdę nastawiony jak najbardziej, powiedziałbym pokojowo. Ja wiem, że moja osoba, czy to, co ja wnoszę u niektórych spośród państwa to może budzi taki sprzeciw od razu, ale ja dzisiaj naprawdę serdecznie proszę także pana Mirosława i inne osoby żeby zostawić problem, kto wnosi projekt, że akurat to ja. Myślę, że Łukasz Ciepliński jest godzien tego żeby go przypomnieć i żeby w szkole czy gdzieś o nim opowiadać. To jest taka postać i niezależnie czy to prezydent Kotowski czy to inny prezydent z tej czy innej strony by ten projekt wносił, myślę, że warto tego człowieka przypomnieć. Zwłaszcza, jak jeszcze raz podkreślam, pochodzi on z tego nurtu, który miał być na zawsze w Polsce zapomniany, który miał być skazany na plotkę, na pomówienie, na hańbę. Dlatego niezależnie od tego bardzo o to proszę, pana Mirosława i inne osoby, które, no może propozycje reagują dość tak ostro, żebyśmy na chwileczkę jakby zostawili sprawę i skoncentrowali się na postaci. Myślę, że naprawdę jest to postać godna, postać, którą naprawdę my wszyscy powinniśmy znać i pamiętać. Po prostu płk. Cieplińskiemu od Polaków się to należy”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „przypominam, że tematem jest ustalenie nazwy, dotyczy płk., Jeśli jest potrzeba jakiejś szerszej historycznej dyskusji to oczywiście myślę, że na forum Komisji Kultury Narodowej i Promocji taka dyskusja można przeprowadzić, jeśli państwo mają taką chęć i ochotę czy jakąś potrzebę, to bardzo proszę to zgłaszać. A teraz wróćmy do dyskusji. Co do spokoju, to nie tylko dziś pan Prezydent jest spokojny tylko także codziennie myślę to spokojny, zrównoważony mężczyzna i nie sądzę, żeby ktoś z radnych brał pod uwagę, to, że to on właśnie zgłasza tylko zajmujemy się merytorycznym rozpatrzeniem projektu uchwały, a nie zajmujemy się rozpatrywaniem składającego tę uchwałę”.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział „chciałem bardzo podziękować za tę propozycję, za ten pomysł. Ja myślę, że tu dalej konsekwentnie idziemy po linii pamiętania o tych, o których pamiętać trzeba. A moim zdaniem, jestem co do tego przekonany, podobnie było w przypadku mjr. Łupaszki, więc bardzo dziękuję za ten pomysł. Dziękuję też za lekcję historii,

krótką ale myślę że ważną, dla mnie ważną i myślę , że dla nas ważną z ust Pana Prezydenta i kolegi Żukowskiego. Będę ten pomysł popierał, ponieważ uważam, że jest godzien poparcia i ten człowiek o którym tu dzisiaj mówimy , naprawdę jest osobą która może być przykładem dla nas wielu”.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „w swojej wypowiedzi naprawdę nie miałem najmniejszego zamiaru tu pozbawiać zasług pana płk. czy też w jakikolwiek sposób wnioskować , żeby nie nazywać tej ulicy. Tym niemniej chciałem przeprosić za to, że użyłem nazwy Waryńskiego, jednakże no jestem ostrołęczaninem od urodzenia i po prostu pewne ulice to tak odruchowo gdzieś tam w pamięci zostały niewłaściwe nazwy, ale tam na pewno jest taki pomnik upamiętniający ofiary obozów koncentracyjnych w trakcie II Wojny Światowej , natomiast odnośnie pomnika na Hallera , kiedy ostatnio tam przechodziłem i zwróciłem uwagę to on ten pomnik się nazywał „Pamięci mieszkańców ziemi ostrołęckiej i poległych w trakcie II Wojny Światowej, albo coś takiego”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „proszę o powrót do dyskusji, dyskutujemy w sprawie nazwy ulicy w mieście Ostrołęka. Dokładnie chodzi nam o ulicę na Osiedlu Centrum ppłk. Łukasza Cieplińskiego „Pług”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „ja oczywiście rozumiem panie Mirosławie, o które ulice chodzi. Faktycznie jest tam pomnik przypominający dramat polaków zabijanych przez gestapowców a panie przewodniczący, panie Dariuszu, myślę, że przy okazji przypominania postaci historycznej to nic złego, że dyskutujemy o historii. Warto też przypomnieć, że zanim to była ulica Waryńskiego ona była 11 Listopada. Także nazwa obecna wróciła do tego, co było dawniej. Także Waryńskiego, mimo, że oczywiście jak wspominamy tylko naszą historię życia to być może niektórzy z nas kojarzą to z „waryniakiem”, ale wcześniej była to inna ulica, zanim prawda w Polsce, szerzono kult takich postaci jak Dzierżyński czy Waryński, to wcześniej w historii Ostrołęki była to inna ulica, dlatego 11 Listopada. Jeśli wróciliśmy do tej nazwy to po prostu na szczęście tak było można i to jest też pewna prawda o historii Ostrołęki. Ale to tak tylko dla wyjaśnienia. Oczywiście ja rozumiem, o którym miejscu pan Dąbkowski mówi. Proszę państwa ja jeszcze po zakończeniu dyskusji, jeśli pozwolicie to chciałbym poprosić o chwilę taką żebyśmy mogli jeszcze króciusięnką prezentację i dwa utwory, które wiążą się z żołnierzami wyklętymi. Myślę, że to po naszej dyskusji przed głosowaniem jakby też nas troszeczkę, tak można powiedzieć przygotuje”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „ja to doskonale rozumiem panie prezydencie Januszu i też zwróćcie państwo uwagę, że państwu nie przerywam. Zdaję sobie z tego sprawę, ale też przyszło mi czuwać nad tym między innymi żeby te obrady się dziś skończyły i były w sposób sprawny prowadzone, więc tym się także zajmuję przypominając miejscami o tym, że jednak zobligowani jesteśmy żeby tą sesję przeprowadzić w miarę sprawnie. Oczywiście dyskusja jak najbardziej potrzebna i konieczna. Im więcej wiemy tym lepiej. Kto z państwa w punkcie 7 dzisiejszych obrad chciałby zabrać głos. Nie widzę. Bardzo proszę pana prezydenta o prezentację”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „ja tylko dla przypomnienia, bo te postacie znamy, ale zanim państwo zechcecie zająć stanowisko w głosowaniu chcę jeszcze raz króciutko przypomnieć historię też przez powiedziałbym fragmentu utworów muzycznych. Przypomnę, że do nurtu żołnierzy wyklętych należy patronka jednego z ostrołęckich gimnazjum, Danusia Siedzikówna „Inka”. O niej będzie pierwszy utwór. W drugi przypomni można powiedzieć postać, no nie wprost nazwana, ale na pewno zbliżoną do Łukasza Cieplińskiego albo tych żołnierzy polskich, którzy oddali życie za ojczyznę w Katyniu. Z resztą mord Katyński i mord na Łukaszu Cieplińskim i zarządzie głównym winą był niestety bardzo podobny, to był strzał w tył głowy. Ten sam sposób mordowania można powiedzieć najwybitniejszych polaków. Inka Siedzikówna jak na pewno państwo pamiętacie,

nie miała jeszcze 18 lat, gdy została zamordowana przez ubeków. Natomiast tę postać, dlatego dzisiaj chcę jakby przypomnieć, bo to ten sam nurt. Łukasz Ciepliński przeżył trochę dłużej, ale też jak się umiera w wieku trzydziestu paru lat i trzeba zostawić najbliższych to nie jest nikomu prosto i myślę, że te dwa muzyczne utwory, może bardziej skierowane do młodzieży, ale wszyscy jesteśmy w sercu pewnie młodzi, myślę, że są na miejscu teraz przed głosowaniem odnośnie ulicy Łukasza Cieplińskiego”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania ulicy w mieście Ostrołęka,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

#### **8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Ostrołęki do ustalenia cen za korzystanie z szaletu publicznego położonego w Ostrołęce przy ulicy Piłsudskiego,**

**Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk** – Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Ostrołęki do ustalenia cen za korzystanie z szaletu publicznego położonego w Ostrołęce przy ulicy Piłsudskiego wnioskuje głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Ostrołęki do ustalenia cen za korzystanie z szaletu publicznego położonego w Ostrołęce przy ulicy Piłsudskiego,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

#### **9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich,**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski** – Komisja Budżetu i Finansów w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich wnioskuje głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „panie prezydencie ja chciałem się spytać, bo tu w minionych cennikach to bilety obowiązują w granicach miasta wraz z dojazdem do zakładów mięsnych, to zrozumiałe, to jest praktycznie na granicy. Dużo naszych mieszkańców tam pracuje. Cmentarza komunalnego zrozumiałe. I nie wiem skąd się bierze no



takie wyróżnienie miejscowości Tobolice, która przecież jest w innej gminie a te okoliczne gminy chyba nie dokładają. Drugie pytanie to ma właśnie czy okoliczne gminy dokładają się do budżetu MZK., Jeżeli tak to, w jakiej wysokości. I trzecie pytanie tj. takie. Niepokoi mnie takie zadanie. Przychody ze sprzedaży biletów osiągniętych w pierwszym półroczu bieżącego roku stanowiły jedynie 32,1% przychodów działalności przewozowej, podczas gdy w okresie też również I półrocza 2011 roku 46% i tutaj widać wyraźny spadek przychodów i jakie działania MZK ma zamiar w związku z tym podjąć żeby albo zwiększyć te przychody albo jakieś oszczędności, bo to jest bardzo niepokojący trend”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „najpierw to, co pan radny wskazał. Faktycznie, wielokrotnie o tym też rozmawiamy. Pytanie czy przewozy nasze, czy kursy naszych autobusów powinny kończyć się na granicach miasta jest pytaniem zasadnym. Natomiast przypomnę, że dzisiaj chcemy czy nie Ostrołęka jest pewnym centrum subregionalnym i do miasta, też do pracy czy do placówek np. oświatowych dociera sporo osób także mieszkających poza granicami administracyjnymi miasta, czasem niedaleko od tych granic. Jest też taki trend, że i ostrołęczanie wyprowadzają się, budują domy np. niedaleko często od granic miasta, ale już poza granicami. I teraz my faktycznie czy to w związku z pracą, zakładami pracy czy w związku z zamieszkaniem niektórych obywateli próbujemy tak to rozwiązywać żeby cały czas tę działalność służebno-usługową prowadzić. Oczywiście, że i na komisji i teraz zasadne pytanie stawia pan radny Mirosław Dąbkowski o to czy miasto przecież dotując MZK, które z kolei wykonuje zadania gminne, czy nie jesteśmy, oczywiście nie powtarzam dokładnie słów pana radnego Dąbkowskiego, ale tak samo jak on to pytanie stawiam. Czy nie za dużo dokładamy służąc mieszkańcom gmin ościennych. Przypomnę proszę państwa, że te dyskusje trwają. Wielokrotnie już i w poprzednich kadencjach te pytania były stawiane. Ja tak jak na komisji przypomnę, że do wszystkich gmin gdzie docierają nasze autobusy już jakiś czas temu wysłaliśmy pytania i wnioski i propozycje współpracy, także współpracy finansowej, która miałaby na celu wzmocnienie właśnie budżetu MZK. Gdy chodzi o Rzekuń, kilkadziesiąt tysięcy w zeszłym roku strona rzekuńska wpłaciła. W tym roku też pan wójt zadeklarował razem z przedstawicielami rady, że na koniec roku takie pieniądze wpłyną na konto miasta. Natomiast, gdy chodzi o stronę gminy Lelis i Olszewa Borek tam tej deklaracji finansowej w naszych poprzednich rozmowach nie było. Raczej kierunek taki w jednym przypadku, że żebyśmy liczyli czy nam się to opłaca czy nie, jak byśmy swoich kursów tam nie puścili to wójt jednej z gmin powiedział, że on to w inny sposób rozwiąże. Właściwie tak skracając to na tym ta dyskusja się zakończyła. Gdy chodzi o inną gminę, pan wójt argumentował to, że nie może dofinansować nie tylko brakami finansowymi, ale też tym, że obawiał się pan wójt jakby reakcji mieszkańców innych miejscowości, bo do jednych nasze autobusy dojeżdżają do innych na terenie gminy sąsiedniej nie. I mówił pan wójt, że jeśli dorzuci grosza to także inne miejscowości będą wnioskować o to żeby dotowane autobusy do nich przyjeżdżały i obawiał się pan wójt właśnie takiej reakcji. Mówi, że na wszystkie dotacje różnych miejscowości go po prostu nie stać. Stąd pan prezes Chrostowski weryfikuje raz po raz ze swoim zespołem rozkłady jazdy. Staramy się liczyć a mamy ku temu instrumenty gdzie pasażerów jest więcej. Jest spora reorganizacja linii pozamiejskich. Staramy się żeby z jednej strony ta rola służebna została zwłaszcza, że często miasto podkreślam jeszcze raz mieszkańcy gmin sąsiednich są dawnymi ostrołęczanami albo z Ostrołęką są związani przez pracę, przez oświatę czy przez inne obszary wspólnego życia. Także przeliczamy, staramy się proszę państwa. Wysyłamy też wnioski i dyskutujemy. Ja tak jak na komisji pan radny wnioskował, ja oczywiście po nowym roku przygotowuje takie dane. Chętnie posłużę też wymianą korespondencji żebyście państwo ten obraz mieli. Sądzę, że niewiele się, gdy chodzi o same finanse zmieni. Myślę, że gmina Rzekuń dalej będzie gotowa pewne kwoty wpłacać. Natomiast gmina Lelis i Olszewo Borki obawiam się, że nie. Oczywiście, jeśli rada by zdecydowała, że mamy w pewnej chwili

zamknąć przejazdy, to ja oczywiście będę swoje argumenty przedstawiał, ale nie będę tutaj z radą miasta się kłócił. Można by tak zrobić, natomiast czy to dla samej spółki i w ogóle dla współpracy z gminami byłoby odpowiednie to chętnie proszę państwa w dyskusji przyszłej, kiedy ten raport przygotowuje a tak na komisji wskazano mi żeby to ewentualnie po nowym roku przedstawić. Ja się oczywiście do tego przygotowuję i będziemy z panem prezesem chętni do współpracy i do odpowiedzi. Dokończę tylko tę część wypowiedzi proszę państwa tym, że no czasem, jeśli np. mówimy tutaj pan radny podał przykład Tobolic. Proszę państwa, pamiętam wcześniejsze wnioski także państwa radnych żeby, choć kilkaset metrów przedłużyć linię, wprawdzie będzie to już na terenie gminy, ale spora część osób tam dociera do domów czy też do niedużych zakładów pracy i myśmy pamiętam, że w kierunku Tobolic to nawet właśnie na wniosek radnych przedłużyli troszeczkę linię. Gdy chodzi natomiast o procenty, które przytoczył pan radny, ja za chwileczkę poproszę pana prezesa, ale chcę tylko przypomnieć, że procenty wiadomo liczy się od pewnej całości. Jeśli gwałtownie rośnie cena paliw to za tym my nie chcemy żeby tak samo gwałtownie rosły bilety, ale samo przez się wtedy ten procent budżetu całościowego ma jakby inny wymiar. Jednak wydatki na paliwo naszej firmy miejskiej znacznie wzrosły stąd nie zawsze za tym idzie też możliwość jakby gromadzenia dochodu przez sprzedaż biletów w takich samych proporcjach. Stąd to się bierze. Bo spadek przewozów nie jest jakiś gwałtowny, chociaż on oczywiście też ma tutaj swoje odzwierciedlenie, ale nie jest to rzecz jakby decydująca. I wreszcie proszę państwa już kończąc moją wypowiedź może za długą chcę mocno podkreślić, że tego typu projekty uchwał one zawsze dużo trudu przynoszą, bo tak naprawdę nikt z nas nie chciałby mieszkańców obciążać większymi opłatami. To jest zrozumiałe. Ja wiem, że tutaj ani rola przygotowującego projekt prezydenta czy też współpracującego pana prezesa czy Wydziału Rozwoju Gospodarczego, ani tym bardziej rola państwa radnych nie jest łatwa, bo każdy mieszkaniec oczekuje żeby z niego nie zdzierać, bo koszty życia i tak są duże. Natomiast zawsze przypominam drodzy państwo rzecz na pewno dla was oczywistą, że zostaje to pytanie, skąd brać. Sami wiecie, że miasto bardzo systematycznie wspiera MZK. Te nasze dotacje są spore. Pieniądze w MZK są dobrze wykorzystywane. Często z wielkim wsparciem projektów unijnych. Grube miliony pozyskaliśmy z Unii. Nasz wkład nie przekracza nawet 20% do tych dużych projektów unijnych. Ale tak czy inaczej komunikacja miejska kosztuje. I teraz należałoby myśleć i w tym kontekście też sprawę rozpatrywać. Nie jest to ani rzecz przyjemna, ani sympatyczna, ani nie można liczyć tutaj na pochwały mieszkańców raczej. Ci, którzy głosują za się narażają a ci, którzy nagle są przeciw nie myśląc o losach spółki i o tym skąd miasto ewentualnie dotacje weźmie, ci są często gloryfikowani, ale tak naprawdę tj. dla każdego trudna decyzja, bo my musimy się liczyć też z tym, co się dzieje w spółce. Też z losami pracowników, załogi. To wszystko jest jakby naszą odpowiedzialnością samorządową, dlatego wiem, że drodzy państwo przed głosowaniem weźmiecie te wszystkie argumenty pod uwagę. Naszą decyzją sprzed kilku lat o zmianie formy prawnej funkcjonowania zakładów komunikacyjnych myślę daliśmy dowód na to, że nie tylko z biletów chcemy utrzymywać spółkę. Jest prowadzona różna działalność, i sprzedaż paliw, i usługi reklamowe i szkoleniowe i myślę, że to jest też dowód, że samorząd myśli o spółce nie tylko na zasadzie ściągniemy z użytkowników, z klientów, to będzie wystarczająco. Chcemy i daliśmy możliwość działania spółce w różnych wymiarach i zarabiania pieniędzy na zasadzie już spółki z o.o. a nie zakładu tak jak wcześniej to było. A tamta forma ograniczała często szukanie grosza przez firmę”.

**Randy Mirosław Dąbkowski** – powiedział „panie prezydencie, bo ja te trzecie pytanie bym nie wiem czy chciał powtórzyć, bo nie otrzymałem na nie odpowiedzi. To oczywiście nie musi pan prezydent odpowiadać, bo ja się pytałem nie o wzrost wydatków zakładu związane nie wiem ze wzrostem cen paliwa, tylko o spadek przychodów, bo przychody w zakładzie I półrocze tego roku w porównaniu do I półrocza ubiegłego roku, przychody ze sprzedaży

biletów zmniejszyły się o prawie 66.500 zł. i się chciałem zapytać o przyczynę tego i o jakieś pomysły na zapobieganie temu złemu trendowi, bo nie wiem, czy zakład będzie szukał oszczędności czy będzie rozwijał działalność czy też, bo ta podwyżka, nad którą tu głosujemy też może mieć wpływ na te przychody”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „tak oczywiście ja te różnicę też rozumiem, natomiast ja zwróciłem uwagę tylko na jakby procent tego, co w ogólnym budżecie firmy przynosi sprzedaż biletów. Jak pracujemy żeby ludzie jeździli, że tak w skrócie powiem. Oczywiście same usługi i nowe autobusy itd. bez wątplenia idą w tym kierunku. Oczywiście w środku w firmie tam szaleństw nie ma. Dość skromnie firma żyje, choć oczywiście te zmiany, gdy chodzi o warunki pracy na szczęście też są, ale już ściśle na pytanie bym prosił żeby pan przewodniczący udzielił głosu panu prezesowi”.

**Prezes MZK Ryszard Chrostowski** – powiedział „nasza spółka wykonuje przewozy i myślę, że robi to w sposób właściwy i adekwatny do sytuacji. Spadek oczywiście jest tutaj zauważalny. Jak państwo znacie z naszej historii i z przebiegu z ostatnich lat, w tym roku jak gdyby dopiero nastąpiło, jak gdyby spadek o te parę procent, o 60.000. Czym to jest podyktowane. Głównie jest to podyktowane tym, że jest mniej jak gdyby osób korzystających z przewozów. Nasze miasto to, co kiedyś powiedziałem już tutaj na tym spotkaniu, można powiedzieć, że to jest miasto ucznia i emeryta. I my na tym najwięcej widzimy. Największy spadek tj. w ten czas, jeżeli zaczynają się matury, zaczynają się wakacje i w ten czas odczuwamy spadek w wpływach miesięcznych około 60 nawet 70.000. Dopiero we wrześniu jak gdyby ta tendencja wzrasta - wrzesień, październik, listopad, grudzień. To jest tak jak gdyby w komunikacji jak gdyby tutaj nasz przyjętej. Co my robimy. My robimy jak państwo obserwują naszą stronę, bez przerwy modyfikujemy nasz rozkład jazdy. Chcemy dostosować się do warunków i potrzeb mieszkańców. Jest bardzo dużo zmian wynikających jak gdyby z inicjatywy mieszkańców. To myślę, że spowoduje, że my tę tendencję wyhamujemy w jakimś stopniu. Nie będę się usprawiedliwiał, bo to nie jest tylko nasza tendencja, ale jeżeli państwo zauważą to tendencja spadkowa w ościennych tutaj, można wziąć w Płocku, bo mam dane, z Siedlec czy powiedzmy w innych miastach jest w granicach 25%. Nie parę procent, 25% jest mniej ludzi korzystających z komunikacji publicznej. To, co pan prezydent tutaj nadmienił, staramy się w jakimś stopniu iść naprzeciw mieszkańców, dbać o jego bezpieczeństwo. A więc przede wszystkim wymiana taboru i tabor jest bezpieczny. System elektroniczny biletu pozwolił nam na to, że autobusy jeżdżą bardziej punktualnie, że ja mogę sprawdzić, o której jest dany autobus, żeby było dostosowane, żeby nie było za wcześnie. Tablice elektroniczne, bo to jest jeden wycinek, który widać na mieście, natomiast pozostała część elektroniki jest w zakładzie pracy, w spółce u dyspozytora, gdzie może śledzić na bieżąco przejazdy autobusów. Jeżeli są jakieś opóźnienia albo nieprawidłowości, na bieżąco może reagować z kierowcą poprzez stałe łącze. I to myślę, że powinno nam zmniejszyć tą tendencję spadkową”.

**Radny Wojciech Zarzycki** – powiedział, „jeżeli pan przewodniczący by pozwolił, ja bym miał pytanie do pana prezesa. Czy pan nie obawia się, jeżeli nastąpi ta podwyżka biletów, że mieszkańcy Ostrołęki i ościennych gmin po prostu mniej będą korzystał z przewozów MZK. Ta cena wzrasta do 2,80 zł. ja sobie tak analizuję nawet w porównaniu tutaj do miast, które są podane w projekcie uchwały w tabelce, no to nie jest tanio i obawiam się czy nie spadną znowu przychody, czy nie ma innych instrumentów żeby w MZK było lepiej. Czy ta podwyżka jest konieczna, bo ja się tutaj obawiam, że po prostu jest kryzys, ludzi nie będzie stać i jeden pójdzie pieszo, następni będą sobie kalkulowali, we trzech np. dojadą do pracy taksówką, bo to już będzie taniej. Ta cena uważam, że jest wysoka”.

**Prezes MZK Ryszard Chrostowski** – powiedział „nasza podwyżka jest związana można powiedzieć ja nie wiem czy to aż tak podwyżka, bo 20 gr. jest to najmniejsza regulacja, jaka może być. 10 gr. na bilecie ulgowym, jest związana ściśle i wyłącznie ze wzrostem cen

paliwa. I nie wiem skąd wy macie dane, że nie wrosły ceny paliwa. Ja mam dane za 9 miesięcy 2011 i 2012”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „nikt tak nie mówił. Radny pyta o wzrost ceny biletów”.

**Prezes MZK Ryszard Chrostowski** – powiedział „wzrost cen biletów podyktowany jest tylko wzrostem ceny paliwa. Jest to najmniejsza podwyżka. Natomiast oczywiście, że koszty są większe i tak jak w uzasadnieniu było podane nie wliczając tego, bo jeżeli jest inwestycja a więc jest i amortyzacja. Jeżeli jest nawet zauważcie państwo, że z tego tytułu są obligatoryjne koszty. Jeżeli ja miałem 4,5% na opłaty za ZUS na kierowców a od nowego roku jest 6,5 to powoduje 60.000 za 9 miesięcy więcej płacimy. Jeżeli jest tutaj wniesiona opłata za korzystanie z przystanków, to też to spółka ponosi. Oczywiście, że to później wróci, bo to jest tylko pieniądz znaczony powiedzmy na remonty i konserwacje. Ja oczywiście, że mamy obawę. Mamy obawę żeby nam klient nie odszedł od nas. Oczywiście ja chyba będę nie rozsądny żeby nie brał tego pod uwagę. Natomiast to manewr? Tych 20 gr. myślę, że to jest naprawdę bardzo potrzebne i jak gdyby to, co pan prezydent oświadczył na komisji jest to chyba ostatnia podwyżka w tej kadencji”.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział „szanowni państwo dochodziły do mnie informacje, że będzie podwyżka cen biletów. Ja myślałem, że pójdzie za tym jakieś nowe rozwiązania, nowe propozycje. Myślę, że już nadszedł czas i spółka jest do tego przygotowana wprowadzić bilet czasowy. Powiedzmy, że jeśli kupię bilet jednorazowy za 2,60 czy 2,80 to ja np. przez godzinę będę mógł podróżować różnymi autobusami po naszym mieście. Jest to rozwiązanie już w prowadzone w wielu w wielu miastach na terenie kraju i to się sprawdza. Ja kiedyś spróbowałem ile kosztuje np. dojazd gdzie mam cel i musiałem z trzech autobusów skorzystać i już mnie to wyniosło prawie tyle, co taksówka. I to powinniśmy zlikwidować. Uważam, że odłożyć tę propozycję i zmodyfikować rodzaje biletów w kierunku wprowadzenia biletu czasowego. Taka jest moja propozycja”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „tylko uściślcie, czy to jest wniosek formalny panie przewodniczący”.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział „ja nie mogę tu nic wnioskować, bo to nie jest pierwsze czytanie. Na komisjach zostaje to wypracowane. Ja myślę, że autor projektu powinien się zastanowić a może wycofać z dzisiejszej sesji i na następnej rozpatrzemy tą sprawę. Przedyskutować jeszcze jak to jest możliwe żeby wypracować najlepsze rozwiązanie, bo będzie, uważam, że będzie nam ubywało pasażerów”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „oczywiście tych rozwiązań biletowych jest wiele. Między innymi jest bilet dobowy i on np. gdyby ktoś z nas chciał podróżować np. jakby miał trzy przesiadki to już lepiej kupić bilet dobowy. Także ja myślę, że tych możliwości jest już w tych sytuacjach. Pewnie, że jeszcze można by jakieś nowe wprowadzać. My razem z biletem elektronicznym i być może z czasem z powszechną wierzę w to w najbliższych latach kartą miejską będziemy jeszcze nowe sytuacje stosować, ale już na dzisiaj proszę państwa jest możliwość żeby wyszukać w tych propozycjach korzystniejsze sprawy niż każdorazowo kupowanie biletu przy np. przesiadkach. Przypomnę w uzasadnieniu pod 4 mamy np. propozycję biletu dobowego. Są też bilety sobotnio niedzielne i inne różne, co nie znaczy oczywiście żeby kolejnych rozwiązań nie szukać. To tylko z moich przypomnień, jeśli by pan przewodniczący pozwoli to poproszę jeszcze pana prezesa”.

**Prezes MZK Ryszard Chrostowski** – powiedział „oczywiście, że my mamy te rozwiązania i ja mogę powiedzieć nawet, bo mam zestawienie za 9 miesięcy jak to wygląda. A więc dobowy miejski w sumie było kupione 561 biletów. Sobotnio-niedzielny było aż 4 bilety. Wakacyjny miejski, co jak wiecie państwo, że zrobiliśmy specjalnie żeby było tańsze. Żeby młodzież przyzwyczać jak gdyby zachęcić żeby korzystania, za 9 miesięcy sprzedaliśmy 1981 biletów. A więc tak to wygląda. Tak samo podmiejskich jest. Dobowy podmiejski jest

114. Niedzielnio ten 8 biletów i wakacyjnych jest 2000. A więc myślę, że tu mamy tych rozwiązań, które by jak można powiedzieć zaspakajały. Uważam, że bilet czasowy miałby zastosowanie, natomiast przy naszych tych krótkich przejazdach raczej nie. Jak państwo dobrze wiecie my możemy wprowadzić bilet nawet na dany przystanek, bo bilet elektroniczny, który jest wprowadzony daje taką możliwość. Natomiast myślę, że to jeszcze nie jest czas, że jeszcze troszeczkę trzeba poczekać żeby jak gdyby usprawnić to wszystko tutaj związane z tymi naszymi inwestycjami z naszymi tutaj działalnością i dopiero wprowadzić. Przyzwyczajajmy również społeczeństwo, bo zainteresowanie kartą miejską nie jest zbyt duże. Muszę powiedzieć było wprowadzone opłata przez komórkę i jest to, myślałem, że to młodzież kupi, jak gdyby będzie korzystało. Jest to naprawdę śladowa jakaś tam sprzedaż przez komórkę. Bilet ten, który ja mówię doładowania, korzystania z elektronicznego, myślę, że powinien wejść gdzieś w 2014 roku i już zniknąć bilet papierowy. Ja do tego czasu się przystosuje, ponieważ będzie miał każdy kierowca w swoim autobusie doładowanie. W tej chwili już to robimy. Przy nowych zakupach mają kasy fiskalne takie doładowania. W ten czas możemy jak gdyby pomyśleć o zejściu z biletu papierowego a wejść tylko na bilet elektroniczny. Oczywiście będą zarzuty a co z tym, którzy przyjeżdżają. Każdy kierowca jest wyposażony w kasę fiskalną a więc będzie miał możliwość dokupienia takiego biletu”.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział „szanowni państwo oczywiście można się okopać w tym, co jest i tak trwać. Jak już tutaj państwo sami udowodnili, że bilet dobowy no nie sprawdza się, bo jeśli ja kupię bilet powiedzmy za 2,60 i mam dojechać dwa kilometry i dwoma autobusami to nie będę kupować biletu dobowego, normalna rzecz a chciałbym mieć pewność, że za 2,60 ja z punktu 1 do punktu 2 po prostu dojadę. No, ale państwo się upieracie. Cóż ja zrobię”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „MZK proszę państwa istnieje wiele lat. Myślę, że każdy, kto troszeczkę samorząd obserwuje może porównać lata ostatnie i lata wcześniejsze. Pan Wiesław Piaściński ma większe doświadczenie samorządowe niż ja, choć i ja mam już je nie najgorsze. Myślę, że można te lata porównać. Jeśli czasy ostatnie są okopywaniem się no to ja już bez komentarza zostawię”.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – powiedział „myślę, że problemy MZK nie wynikają z przewozów na terenie miasta Ostrołęki tylko z tras pozamiejskich. Ja na każdej sesji gdzie była rozpatrywana cena podwyżki cen biletów mówiłem o tym, że miasto Ostrołęka nie powinno obsługiwać mieszkańców innych gmin w transport zbiorowy. Nie jest to nasz obowiązek i jeśli już to te trasy powinny być samofinansujące. Nie powinniśmy do tego dokładać. Jest samozadowolenie i jest chwała, że, chwalimy się, że co rusz otwieramy nowe linie autobusowe, wydłużamy trasy, to Dzbenin, to Przytuły to Białobiel, itd. Ale to jest kosztem naszych mieszkańców, podatników. Te wydłużone trasy i nowe trasy. Gdyby to były ceny takie, które by pokryły prawie w całości koszt utrzymania tych linii, to tak, proszę bardzo. Natomiast gminy ościenne nie są zainteresowane dotacją do biletów to, dlaczego my mamy przewozić ich mieszkańców. To po pierwsze. Po drugie mówimy, że ta podwyżka jest podyktowana ceną paliwa. W informacji jest podane, że średni koszt jednego litra był wyższy o 19,3%. Ja uważam, że to nie jest tak, że cena paliwa jest porównywalna rok do roku. gdyby było tak to w tamtym roku by było 6 zł. to dzisiaj powinno kosztować 7 zł. Natomiast oświadczam, że w listopadzie dzisiaj cena paliwa netto jest 4,28 natomiast w tamtym roku kosztowała 4,30 także to nie jest prawdą, że akurat tak drastycznie o prawie o 20% ceny paliwa wzrosły. Być może jak rozpatrujemy konkretny dzień to mogą być różnice, natomiast w dłuższym okresie czasu nie jest tak źle a jest tendencja jeszcze spadkowa. To z tą ceną paliwa jest tak jak powiedziałem. My mamy informację, że spada liczba przewiezionych pasażerów. No wiadomo niższe przychody. Być może ta tendencja się pogłębi, jeśli podniesiemy kolejny raz cenę biletów, bo my koszty działalności przewozowych za 6

miesiące zostały pokryte ze sprzedaży biletów jedynie 31,2%. No gdyby to było 50%. Pozostała część dokłada miasto, dotuje do biletów a to niestety tylko 31%. Być może ten deficyt bierze się z tych nierentownych tras pozamiejskich. Trzeba śmiało i odważnie powiedzieć do sąsiadów, że niestety no, jeśli nie będziecie chcieli współpracować, nie będziecie chcieli rozmawiać to tych przewozów pozamiejskich nie powinno być. Pan prezydent powiedział, że są takie sytuacje, że nieraz trzeba tą trasę wydłużyć poza miasto i prawidłowo i słusznie, bo trudno zrobić pętlę przed przejazdem, jeśli mamy w Tobolicach miejsca dość dużo i ta trasa jest wydłużona do Tobolic czy do Rzekunia, ale dalsze trasy, jeśli są nierentowne, nieopłacalne to nie powinniśmy ich utrzymywać”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „oczywiście dużo cennych uwag tutaj ze strony pana radnego. Ja też się z niektórymi zgadzam natomiast jeszcze raz podkreślam proszę państwa, przewozy poza granice miasta nie są tylko sprawą gmin, bo często nasi mieszkańcy jeżdżą także do różnych miejsc czy to podkreślam pracy czy innych miejsc także poza granice. I oczywiście ja jeszcze raz podkreślam ja naprawdę z uwagą słucham tych uwag i one mi nie ukrywam, że też ułatwiają twarde dyskusje z sąsiadami, bo nie są to tylko moje argumenty, ale też wysokiej rady i po nowym roku oczywiście do tej dyskusji wrócimy i faktycznie być może trzeba jakiś mocniejszych jeszcze rozwiązań. Zapewniam jednak jeszcze raz drodzy państwo, że to nie jest nowe i my przez zmianę zwłaszcza częstotliwości czy też przebiegu linii już nad tym pracowaliśmy, ale oczywiście jeszcze raz to podkreślam wrócimy na komisji właściwej do dyskusji. Jeśli będę miał państwa opinię, że trzeba radykalnie zakończyć współpracę, że tak powiem komunikacyjną z sąsiadami, którzy nie dokładają to nie mam żadnych tutaj osobistych argumentów żeby państwa nie posłuchać. Jestem gotowy do dyskusji. Tylko jeszcze raz podkreślam mimo wszystko proszę państwa jakieś związki z sąsiadami chcemy czy nie chcemy, tu mówię oczywiście o gminach my mamy i oni do nas przyjeżdżają my do nich jedziemy i nie zawsze przejazd czy przewóz poza granice gminy naszej, gminy miejskiej jest przewozem sąsiadów. Często to jednak ostrołęczanie jeżdżą, więc nie da się tego tak do końca rozdzielić. Ale oczywiście jeszcze raz podkreślam wróć do dyskusji. Przygotowuję dane i państwa opinia będzie dla mnie bardzo poważna. Być może w bardziej stanowczych jeszcze dyskusjach faktycznie może tak należy zrobić, że jeśli jeden z wójtów mówi jak nie będziecie u nas jeździć to my sami weźmiemy jakąś firmę prywatną i będzie nam wozić. Być może trzeba go posłuchać niech się przekona. Może będzie mu lepiej, może nie. Nie wiem. Wydaje mi się, że nasz zakład, nasza firma świadczy dobre usługi i przy tym też wykonuje pewne zadania. Oczywiście proszę państwa ograniczenie liczby przewozów być może musiałoby się wiązać też z redukcją złogi a do tego w naszych sytuacjach, dramatycznych sytuacjach, gdy chodzi o miejsca pracy byłyby to też trudne rozwiązania. Rzeczywiście, jeśli zdecydujemy o ograniczeniu przewozów to będziemy szukać takich rozwiązań żeby nie było tych najbardziej dramatycznych zwolnień tylko ewentualnie spróbujemy to rozwiązać przez pilnowanie spraw emerytalnych, jeszcze bardziej, choć i tak jesteśmy przez to mało lubiani, ale to inna rzecz. Zatem jeszcze raz podkreślam uwagi w wielu sytuacjach dla mnie przypominające kierunek działań. Ja chętnie do sprawy wrócę. Dzisiaj natomiast proszę państwa przedkładamy nie sympatyczny, nie popularny projekt uchwały, ale sądzę, że potrzebny w tej chwili. Tak jak pan prezes tutaj wspominał wygląda na to, że już znów przez następne, przez czas taki dłuższy nie będzie żadnych propozycji kierowanych żeby podnieść ceny biletów. Ostatnio było w pierwszej części 2011 roku. Być może państwo wtedy głosujący, być może wtedy państwo, którzy tę trudną decyzję podejmowali mieliście nadzieję, że już tak nie będzie. No teraz minęło 1,5 roku przeszło i do tej decyzji wracamy. Jeśli uznacie państwo to proszę o głosowanie, choć sam wiem, że to nie jest łatwa decyzja. Jeśli uznacie natomiast, że ta podwyżka w tej chwili rada się na nią nie zgodzi to oczywiście będziemy szukać wyjścia innego, natomiast sądzę, że nie jest to

przesada, nie jest to jakieś zdzieranie z mieszkańców. Myślę, że miasto Ostrołęka nie prowadzi jakiegś polityki zdzierania z mieszkańców opłat, podatków i tym podobnych”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich,

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

## **10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Ostrołęce,**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** – Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła przedmiotową informację 5 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Zmiana statutu wynika z potrzeby wprowadzenia zmian organizacyjnych w DPS przy ulicy Rolnej. Z uwagi na pełnienie przez dział opiekuńczo-terapeutyczny zadań merytorycznych na rzecz mieszkańców wynikających ze standardów domu istnieje uzasadnienie wprowadzenia drugiego stanowiska z-cy dyrektora połączonego z funkcją głównego księgowego. Z-ca dyrektora ds. finansowo-księgowych, główny księgowy będzie nadal pełnił nadzór nad finansami i wykonaniem budżetu Domu Pomocy Społecznej oraz bieżący nadzór nad realizacją zadań w DPS. Dodatkowo będzie również zastępował dyrektora podczas jego nieobecności w sprawach organizacyjnych związanych z bieżącym funkcjonowaniem jednostki. Proponowana zmiana nie pociąga za sobą skutków finansowych oraz obciążeń etatowych. Funkcję zastępcy dyr. będzie pełniła osoba, która obecnie pracuje na stanowisku głównego księgowego.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „jak słusznie przypomniała pani przewodnicząca Jaworowska są to zmiany można powiedzieć formalne, zmiany porządkowe. Ja wiem, że pan przewodniczący zaraz pewnie mnie tu do porządku przywoła, ale chcę podkreślić, że dyskutujemy czy też podejmujemy decyzje odnośnie bardzo ważnej instytucji w życiu naszego miasta. DPS musi być dobrze zorganizowany żeby służył pomocą osobom, które doświadczają różnych życiowych można powiedzieć trudności. Jest to prawdziwy dom. Ludzie, którzy tam z przyczyn losowych się znaleźli znajdują naprawdę opiekę, pomoc, życzliwość, serce stąd, jeśli są jakieś zmiany organizacyjne to oczywiście je trzeba wprowadzać, ale sądzę, że warto widzieć je w kontekście tego dużego domu i tych wszystkich ludzi, którzy tam znaleźli swoją życiową przystań. Praca w DPS, kierowanie tym domem wymaga naprawdę nadzwyczajnego wysiłku i jakiegś szczególnej wrażliwości, ale też siły i odporności stąd ja, dlatego tylko ośmielam się przypomnieć rzeczy przecież dla państwa oczywiste żeby po prostu przyjmując pewne sprawy organizacyjne mieć jakby to spojrzenie na całość, czego dotyczy choćby ta niewielka zmiana, bo jak wspomniała pani przewodnicząca nie dokładamy etatów, nie zwiększamy administracji, chcemy tylko jeszcze bardziej wspomóc powiedziałbym organizację pracy w domu”.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – powiedział „ja na Komisji Rodziny miałem kilka uwag do tego projektu uchwały, do samego statutu. Mówiłem o tym, że np. nie powinna to być nowa uchwała a tylko zmiana uchwały gdzie wymienia się załącznik, jako statut, ponieważ to się źle kojarzy, źle się odbiera tak jakby dzisiaj nadajemy statut DPS natomiast wcześniej by go nie było. Chociaż i jedna i druga forma pewnie jest poprawna, można to zrobić w ten sposób, że traci moc jedna uchwała a podejmuje się drugą, ale dla mnie osobiście na pewno lepszą by

było formą zmiana uchwały, zmiana załącznika. To po pierwsze, taka była moja uwaga. Drugą taką uwagę, którą miałem to nie zgadzałem się z nazwą stanowiska z-cy dyrektora. Uważam, że ona jest za długa. Ten drugi człon tej nazwy – główny księgowy jakoś nie kojarzy się w całości. Z-ca dyrektora ds. spraw finansowo-księgowych „ni przypiął ni przyłatał” główny księgowy. Główny księgowy rzecz wiadoma musi być. Jest on w strukturze. Jeśli chce się awansować głównego księgowego żeby był w randzie dyrektora, nie mam nic przeciwko temu, ale ten główny księgowy tu ani na pieczęcie ani na drzwiach w żaden sposób w całości się źle to czyta i odbiera. Z-ca dyrektora ds. finansowo-księgowych i główny księgowy. W § 11 strukturę organizacyjną przyjmuje prezydent, no przyjmuje prezydent to tak jakby dla siebie to przyjmował. Poprawniejszą formą być może by było, że prezydent zatwierdza strukturę organizacyjną. No niestety na komisji większość uznała, że jest to poprawnie, prawidłowo także nie było sensu żeby to poddawać pod głosowanie. A jeszcze jedną rzecz chciałem powiedzieć. Statut DPS im. kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa 1000-lecia w Ostrołęce. O tym też mówiłem i z tym się nie zgadzam, jest to niepoprawna nazwa tego statutu. Bo musimy się zdecydować czy mamy DPS w Ostrołęce im. Kardynała i tak jak jest jednostka powołana do życia czy my statut to dodajemy do tego DPS w Ostrołęce czy coś tu mi nie pasuje. W statucie jest inna nazwa jednostki a w rzeczywistości ta jednostka organizacyjna ma inną nazwę. Jest to na stronie BIPu i jest to na stronie Urzędu Miasta i pewnie tak jest i na pieczętkach. Jest DPS w Ostrołęce. O tym mówiłem, tak powinno być a nie na końcu w Ostrołęce. To proszę też to wyjaśnić i się zdecydować czy my zmienimy uchwałę w sprawie powołania jednostki i to będzie DPS im. itd. w Ostrołęce. Czy to jest prawidłowa nazwa a w statucie moglibyśmy tu zmienić tą nazwę. To takie mam pytania”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** - powiedział „ja oczywiście nie chciałbym broń boże urazić pana radnego, ale muszę przyznać, że już niektórych tych, nie wiem czy wnikliwych czy szczegółowych czy drobiazgowych dociekań to troszeczkę już i nie rozumiem. Oczywiście są różne możliwości. Pan mecenas wyjaśni. Jeśli tylko trzeba to zrobić dodatkowo czy to jest potrzebna nowa uchwała czy też może być uchwała zmieniająca, bez wątplenia taka forma jest do przyjęcia. Natomiast czy statut DPS W Ostrołęce czy im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa 1000-lecia czy też statut DPS im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa 1000-lecia w Ostrołęce to naprawdę muszę przyznać, że nie widzę tutaj tego dramatu prawda w tej różnicy. Przy okazji oczywiście nie chcę tutaj broń boże ani urazić ani się upierać, ale sądzę, że po prostu nie ma to w tej chwili takiego dramatycznego znaczenia. Przy okazji przepraszam za inny obszar, ale nie raz tak się przecież przyjmuje. Np. piłkarze brazylijscy mają często nazwiska złożone z 10 czy z 17 jeden miał członów a nazywają ich Pele, Zico czy tam jakiś inny i też jakoś dajemy sobie radę. Przepraszam, bo to nie ma związku, ale mówię tutaj o praktyce codzienne i o nie wiem nazewnictwa z zaproszenia, nazewnictwa z dokumentów miejskich. No i tyle. No nie wiem naprawdę, co tutaj powiedzieć, bo pytania wydają mi się dotyczące jakiś szczegółów, które pewnie warto rozważać, ale nie widzę większego znaczenia. Pana mecenasa poproszę ewentualnie o roztrząsanie tych problemów, bo ja już nie potrafię”.

**Mecenas Tomasz Wadyński** – powiedział „co do kwestii czy to ma być uchwała w formie tekstu jednolitego czy też zmiana przez zmianę załącznika, oczywiście każda z tych form jest poprawna i tutaj nie możemy stawiać zarzutu, że ten projekt uchwały narusza prawo, bo to jest jedna z możliwych wersji zastosowania techniki legislacyjnej. Jedna z trzech możliwych w tym wypadku. Co do słowa przyjęty czy przyjmuje, może ciekawsze byłoby pytanie, dlaczego prezydent ten regulamin określa. Bo to jest taka rzecz, która nie jest spotykana, na co dzień. Oczywiście ta forma przyjmuje ten regulamin jest prawidłowa. A stąd prezydent przyjmuje ten regulamin, że jest to jednostka, która realizuje zadania powiatowe a w ustawie o samorządzie powiatowym jest mowa, że to zarząd powiatu określa właśnie regulaminy



organizacyjne jednostek organizacyjnych stąd ta jakby wyjątek od reguły. Co do tego, że w statucie jest nazwa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego a w uchwale nie ma. To statut określa nazwę jednostki art. 11 ustawy o finansach publicznych mówi, rada nadaje statut, który określa, tak, nazwę, siedzibę i przedmiot działalności. To są minimalne warunki, które powinien określać statut. Także jak najbardziej jest to wersja prawidłowa. My w uchwale możemy posługiwać się nazwą skróconą. Też nie widzę tutaj naruszenia prawa. To jest kwestia regulacji wewnętrznej i każda nazwa tutaj będzie odpowiednia. O tym decyduje ten, kto nadaje statut, kto proponuje projekt statutu w tym zakresie”.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – powiedział „ja tu nie w kategoriach jakiegoś dramatu czy wywołania jakiejś tu burzy. Ja podzieliłem się swoją opinią i to wszystko. Ja to zgłosiłem i tak jak powiedziałem czy to jest taka forma czy taka to jest poprawna i jeśli komisja tak uznała to do tego nic nie mam. Natomiast ja nie mówiłem o nazwie jednostki organizacyjnej w uchwale gdzie jest w sprawie nadania statutu tylko w samym statucie. Statut DPS na końcu jest w Ostrołęce. Jest inna nazwa tej jednostki niż w rzeczywistości ona jest i tylko tyle. No, jeśli uważamy, że to takie są dopuszczalne zmiany to proszę bardzo. Najlepiej być może się nie odzywać i nie zwracać na to uwagi, bo czy to tak się nazywa czy tak to i tak radni zagłosują”.

**Radna Grażyna Sosnowska** – powiedziała „ja pozwolę sobie może nie do końca się zgodzić z panem Tadeuszem, ponieważ ma takie znaczy oczywiście moje własne doświadczenia zawodowe na to wskazują. Mamy szereg instytucji w Ostrołęce, również w tym szkół, w których prawie każda ze szkół ma nadane imię. I często było tak, że najpierw był nadany przez miasto statut a z czasem szkoła po prostu organizowała sobie nadanie imienia i potem, jeżeli rzeczywiście szkoła otrzymała imię to pełna nazwa brzmi np. to pewnie jest fikcja SP 1 imienia np. im., np. nie wiem Jana Pawła II w Ostrołęce, 10 przepraszam, i tak powinna brzmieć pełna nazwa tej szkoły. I analogicznie patrząc na statut DPS jest to pełna nazwa moim zdaniem wraz z patronem, który sobie obrała, czyli pełna nazwa moim zdaniem jest poprawna pod względem gramatycznym również”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „jeśli państwo pozwolą to nie zgodzę się tylko z radnym Tadeuszem Kaczyńskim, że nie warto tego głosu zabierać. Warto go zabierać. Ta dyskusja też na komisji była potrzebna ja byłem częściowo przynajmniej jej świadkiem. Proszę pamiętać, że mają państwo formułę wniosku mniejszości na komisjach. Warto też z tego korzystać. Być może te wnioski mniejszości podzieli większość w Radzie Miasta Ostrołęki. Nie prawda, że radni zagłosują, bo radni głosują różnie. Każda sesja jest tego przykładem. Raz głosują, raz nie głosują, nie raz wręcz wstrzymują się lub oponują przed wykonaniem ustawowego obowiązku bycia radnym, czyli po prostu głosowanie i odmawiają np. przyjęcia karty do głosowania. Takie postawy też się w tej Radzie Miasta zdarzają. Bardzo dziękuję panu Tadeuszowi za wnikliwe czytanie wszystkich projektów uchwał. Czasem myślę, że powinienem tworzyć porządek obrad sesji Rady Miasta po wnikliwym przeczytaniu przez pana Tadeusza Kaczyńskiego i dopiero, bowiem często też słyszę zarzuty, że przyjąłem coś z jakąś wadą prezydenta a wybaczenie państwo po prostu nie jestem wszystkich dokumentów w całości od A do Z odczytać po prostu”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Ostrołęce,  
Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

## **11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty,**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski** – Komisja Budżetu i Finansów w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty dotyczy to Spółdzielni Mieszkaniowej „Promyk” w Ostrołęce wnioskuję głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

## **12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Krańcowa” w Ostrołęce,**

**Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk** - Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w wyniku rozpatrzenia powyższego projektu wnioskuję głosami 5 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Wojciech Zarzycki** – powiedział, że chciałby tylko szanownym kolegom przypomnieć, że jak jest w projekcie uchwały wystąpienie sprawozdawcy Komisji Budżetu i Finansów czy wcześniej uchwała dotyczyła pana Kołakowskiego gdzie był przewodniczącym, ja nie jestem członkiem wszystkich komisji i chciałbym się dowiedzieć jak na komisjach przebiegała dyskusja na ten temat. Wzorem tutaj była pani radna Magdalena Jaworowska gdzie były zmiany w statucie i wstąpienie. Dowiedział się, co było. Wy panowie czytacie suchą informację. Poprosił żeby zgodnie ze statutem przekazać w kilku słowach, co było tematem przy rozpatrzeniu danego projektu uchwały.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że przed chwilą właśnie o tym pomyślał, że wystąpienie sprawozdawcy powinno być rozszerzone a nie tylko suchym podaniem wyników głosowania. Oczywiście traktuje to, jako wniosek i wróci do tego jeszcze w sprawach organizacyjnych Rady Miasta Ostrołęki. Poprosił sprawozdawców o obszerniejsze niż tylko podanie wyników głosowania, przygotowanie sprawozdania dla wysokiej rady, bo proszę pamiętać o jednej rzeczy, że tylko ośmioro radnych zwykle lub nie, jeśli częściej z nich jest nieobecna jest obecnych na posiedzeniu komisji stąd często te sprawozdania zawierają treści pomocne do podejmowania decyzji dla pozostałych radnych z naszego grona.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Krańcowa” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

**13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043 wraz z autopoprawką,**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski** – Komisja Budżetu i Finansów na swym posiedzeniu w dniu 26 listopada rozpatrywała przedmiotowy projekt uchwały. Sprawy dotyczyły głównie przeniesień w systemie oświaty i uporządkowania budżetu za rok 2012. W wyniku rozpatrzenia tego projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043 Komisja Budżetu i Finansów wnioskuje głosami 6 za, przy 1 wstrzymującym, przeciwnych nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek. Przedmiotem rozpatrywania projektu był projekt pierwotny bez autopoprawki pana prezydenta.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „ja rozumiem, że już tutaj pan przewodniczący Kołakowski dotknął też spraw zmian w budżecie, bo myślę słuszną praktyką jest rozpatrywanie wspólnie tych dwóch projektów zwłaszcza, że w WPFie mamy właściwie porządkowanie tego, co jest zamierzonymi zmianami w budżecie. Ja chciałem podziękować obu komisjom za to, że zajęły się projektami, chociaż one ściśle rzecz biorąc dzisiaj dopiero mają to pierwsze czytanie. Na początku naszej dzisiejszej sesji pan przewodniczący wyjaśniał, że wprawdzie to są pierwsze czytania dzisiaj, ale ja faktycznie staram się żeby przynajmniej do komisji finansowej projekty trafiały. Na pewno to ułatwia pracę, chociaż ściśle rzecz biorąc komisje wcale nie muszą w takim trybie rozpatrywać, stąd bardzo dziękuję za rozpatrzenie i za to wstępne przybliżenie projektów, które rozpatrujemy, które pan przewodniczący Kołakowski pewnie pomny na poprzednią naukę i uwagę uczynił, chociaż w tym wypadku pan nie musiał, bo czytanie jest pierwsze i ja za to dziękuję, że pan już wspominał o rzeczach najistotniejszych. Proszę państwa razem z panią skarbnik jesteśmy gotowi i odpowiadać na pytania, ale też wprowadzić zagadnienia. Pozwólcie, jeśli oczywiście pan przewodniczący nie ma nic przeciwko temu, że mówiąc i myśląc także o prognozie finansowej”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „panie prezydencie, jeśli w kwestii formalnej pan by na chwilę przerwał swoją wypowiedź, skończymy sprawozdania, oczywiście, jeśli taki będzie przegłosowany wniosek, który za chwilę postawię z kolejnego punktu i wspólnie rozpoczniemy dyskusję. Dobrze, skoro to pierwsze czytanie. Poczekaj pan chwilę. Dziękuję. Stawiam wniosek by wysoka rada dyskutowała nad tymi dwoma punktami jednocześnie, czyli nad punktem 13 i 14 obrad dzisiejszej sesji. Głosowania oczywiście odbędą się oddzielnie. Jeśli taka by była państwa wola. Czy są jakieś sprzeciwy. Nie widzę”. Poddał pod głosowanie wniosek żeby przeprowadzić dyskusję na punktem 13 i 14 jednocześnie,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało – 0

Wniosek został przyjęty.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „jak już wspomniano dzisiaj zmiany w budżecie są uzupełnieniem potrzeb wielu naszych podmiotów. Ja, dlatego proszę państwa z jednej strony przepraszam za to, że ten tryb nie jest taki zwyczajny, że nie wszystkie mogły się zmianami zająć a z drugiej tak się lekko usprawiedliwiam tym, że tutaj te zmiany dotyczą można powiedzieć dokładania do budżetu. Gdybyśmy zabierali, gdybyśmy zaciągali

zobowiązania wtedy oczywiście nigdy bym się nie ośmielił w takim trybie procedować. Natomiast, jeśli jest to dokładanie do budżetu to wierzę, że państwo, mimo, że nie było tego trybu zwyczajnego jakby z większą wyrozumiałością dla mnie i dla moich współpracowników pochylicie się nad problematyką. Bo faktycznie budżet miasta jest dynamiczny. Udało nam się pozyskać dobre kwoty. Nie ukrywam tutaj, że negocjacje z zewnętrznym podmiotem, z ENERGA przyniosły bardzo poważne wpływy do miasta stąd możemy spokojnie uzupełnić braki zwłaszcza w tym najtrudniejszym finansowo punkcie naszego budżetu tzn. zwłaszcza w oświacie. Oczywiście przy tej okazji udało się też wprowadzić czy uzupełnić budżety innych podmiotów. Zauważycie państwo na pewno, że i dodatki mieszkaniowe uzupełnimy i obszar kultury, co nie, co grosza jeszcze dostanie i inne podmioty. Sądzę, że uchwała, choć zawiera wiele pozycji jest powiedzmy nie taka trudna do przyjęcia, ponieważ ten grosz jest dokładany. Gdyby trzeba było zabrać, ograniczyć pewnie wtedy ta decyzja byłaby jeszcze trudniejsza. Wszystkie punkty proszę państwa jesteśmy gotowi omówić. Jeśli państwo tylko byście zwrócili uwagę na któreś zagadnienie. Natomiast, co do zasady faktycznie już pan przewodniczący Kołakowski wspomniał. Z jednej strony taka jest procedura, że jeśli jakaś placówka oświatowa jakiś grosik wypracuje my musimy to w pewien sposób przepuścić przez budżet miasta. Takie są zasady i musimy to zrobić. Ale to są kwoty mniejsze. Większe dokładamy z budżetu miasta naszych placówek. Oczywiście te zmiany wiążą się z różnymi decyzjami i np. jak wiecie państwo wzrosła od lutego składka rentowa o 2% i tutaj oczywiście konkretne koszty funkcjonowania różnych podmiotów gdzie są ludzie zatrudnieni, oczywiście poszły w górę. Także te budżety często w tej pierwszej uchwale budżetowej są po prostu niedoszacowanie. Wiąże się to z różnymi sprawami, o których często staram się i ja przypominać. Ta procedura uchwalania budżetu zwłaszcza pierwszej uchwały budżetowej jest w moim przekonaniu, zawiera elementy nielogiczne typu niemożność wprowadzenia grosza z podpisanych umów o refundacje unijne czy też np. już przeliczonej wstępnie nadwyżki budżetowej czy też inaczej wolnych środków. No niestety takie są procedury i stąd nie możemy tego w pierwszej uchwale budżetowej a to się wiąże potem ze zmianami. Jeśli środki się pojawiają uzupełniamy budżety poszczególnych naszych podmiotów samorządowych. Jak widzicie państwo tego grosza wprowadzamy sporo. Pozwoli to nam spokojnie zakończyć rok. Budżety naszych zwłaszcza placówek oświatowych nigdy nie są przesadzone, ale te pieniądze, które dzisiaj państwu proponujemy do dołożenia pozwolą na spokojne funkcjonowanie. Zapewniamy, że żadnych zbędnych wydatków, czy wydatków, które przekraczałyby takie codzienne konieczności, tutaj nie ma. Nie remontujemy gabinetów prezydenckich czy dyrektorskich. Nie dokładamy do jakiś zmian typu nowiutkie samochody kosztowne, przepraszam za te porównanie, ale to też czasem warto wiedzieć. Chodzi o codzienność, o to żeby na czas były wypłacane pensje. O to żeby na czas były świadczone inne obowiązki. Żeby funkcjonowały nasze budynki miejskie, oświatowe zwłaszcza żeby przekazywana była na czas choćby dotacja podmiotowa dla szkół niepublicznych, których jest sporo w Ostrołęce itd., Jeśli państwo zwrócilibyście uwagę na poszczególne punkty pani skarbnik, ja i inni moi współpracownicy będziemy starali się odpowiadać”.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział, „bo nasz budżet został zwiększony o kwotę około 3.300.000 zł. Pan prezydent wspominał, że to dzięki negocjacjom z ENERGA. I się chciałem dopytać konkretnie to, o jakiej kwocie mówimy, jeżeli chodzi o wpływy czy też dochody uzyskane z ENERGI i jakim tytułem”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „udało nam się, tak myślę, bardzo korzystnie sprzedać działkę, którą wcześniej nabyliśmy od Rzekunia. Nasze działanie było podyktowane troską o planowaną wtedy wielką inwestycję ENERGA SA. Przypomnę króciutko sytuację. Proszę państwa ENERGA potrzebowała takiej działki przy ulicy Turskiego. Jednakże Rzekuń, właściciel tej działki nie bardzo mógł sprzedać ENERDZE tę

działkę. Myśmy idąc z pomocą planowanej wtedy wielkiej inwestycji, niezwykle istotnej dla naszego regionu a sądzę też dla bezpieczeństwa energetycznego naszej ojczyzny. Myśmy, mimo, że nie byliśmy tu stroną postępowania, myśmy zdecydowali się za zgodą oczywiście wysokiej rady przypomnę to, nabyliśmy tę działkę a obecnie sprzedaliśmy ją z porządnym zyskiem. Ta sprawa służyła przede wszystkim inwestycji, wielkiej inwestycji, niestety dzisiaj możemy ją ze smutkiem wspominać, mimo, że nie chciałbym już tego tematu dodatkowo poruszać być może mocno się różni nasza ocena tutaj, co do decyzji, decyzji tak dramatycznej dla naszego regionu, decyzji o zamknięciu tej wielkiej inwestycji, ale gdy chodzi o nasz tutaj kontekst zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami strony firmy ENERGA SA, że tą działką są zainteresowani. Oczywiście myśmy całą procedurę przetargową przeprowadzili. Ostatecznie ENERGA nabyła tę działkę. O ile pamiętam chyba w przetargu nikt inny nie startował. Tak czy inaczej zgodnie z wszelką procedurą strona ENERGI nabyła działkę. Dołożyła też nam pieniędzy do tego żebyśmy mogli z czasem też pomóc czy przenieść mieszkańców takiego niedużego domu socjalnego, który tam się mieści no i te pieniądze przez to do miasta wpłynęły. My oczywiście mamy swoje plany, gdy chodzi o budownictwo socjalne, więc sobie ze sprawą poradzimy. Chcę tylko podkreślić proszę państwa jakby podstawę jeszcze raz, bo warto o tym wiedzieć. Jeśli samorząd często jest podejrzewany o to, że nic nie robimy w danej dziedzinie przypomnę, faktycznie skomplikowana jest sytuacja z tą działką, bo ona jest na terenie miasta, była własnością Rzekunia a mieszkańcy domu socjalnego w ogóle pochodzą z powiatu z Suska chyba no, ale w pewnej chwili przy zmianie granic stali się mieszkańcami Ostrołęki. Teraz ENERGA potrzebowała działki. Myśmy nie byli stroną, ale chcieliśmy jeszcze raz to podkreślić pomóc. Ostatecznie ENERGA też zachowała się tak już mówię tu uogólniając jak wcześniejsze deklaracje, czyli tę działkę, która nam za bardzo potrzebna by nie była, tę działkę ENERGA nabyła. Przy okazji nie tylko wykazaliśmy, że bardzo staramy się pomóc wielkiej inwestycji, która była planowana. Także finansowo miasto na tym po prostu zyskało. No i tyle mogę powiedzieć proszę państwa, choć oczywiście mniejsza jest radość z tego, że zyskaliśmy finansowo mimo wszystko ja myślę o tej sytuacji ze smutkiem, gdy chodzi o inwestycję, bo nawet parę milionów na naszym koncie to rzecz dobra, ale jeśli myślimy, że wiązało się to z naszymi wielkimi nadziejami, co do wielkiej inwestycji ENERGI a dzisiaj te nadzieje sądzę należy odłożyć, to mimo wszystko ta radość powiedziałbym z sukcesu negocjacyjnego nie jest wcale taka duża”.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – powiedział „dużo tych zmian jest w projekcie uchwały w sprawie zmian w budżecie. Są tam różne przesunięcia, ale takie dwie pozycje mnie zainteresowały gdzie jest, są dodatkowe pieniądze przeznaczone na wynagrodzenia i dla przykładu 89.000 w Przedszkolu nr 13, 150.000 w Straży Miejskiej. Czy można się dowiedzieć, czym to jest podyktowane. Dlaczego te pieniądze są potrzebne akurat na wynagrodzenia. Czy to jest związane ze zwiększeniem zatrudnienia. Czy były jakieś podwyżki, które wcześniej nie były planowane. Bo ja rozumiem jak jest no uzupełnienie składek ZUSu czy powiedzmy świadczeń socjalnych, innych, zakup materiałów, żywności tj. zrozumiała rzecz, ale tu są takie dwie pozycje przynajmniej zauważyłem gdzie są te pieniądze w rozdziale i w paragrafie na wynagrodzenia osobowe. Czy można by było jakąś informację na ten temat uzyskać”.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział „nie było nowych zatrudnień. Straż Miejska od wielu, wielu lat jest, gdy chodzi o stan zatrudnienia na tym samym poziomie. Mówię to z pewnym smutkiem, bo na pewno zadań by się znalazło i strażników by jeszcze było potrzeba, ale wiadomo miasto nie jest bogate i nie łatwo nam by było te nowe etaty tworzyć, chociaż wiem, że potrzeba jest wielka. Z resztą chętnych do pracy w Straży Miejskiej, podań liczymy na kilkaset w tej chwili, ale od wielu lat nie zwiększamy zatrudnienia. Mówię to z pewnym też smutkiem, ale też z odpowiedzialnością. Gdy chodzi o Przedszkole nr 13 czy też inne placówki oświatowe, często te sprawy wynagrodzeń czy w

ogóle pochodnych więc w ogóle kosztów osobowych wiążą się po pierwsze z samym budżetem początkowym. To nie pierwsze zmiany, gdy staramy się dołożyć grosza żeby zapewnić wiadomo to, co jest zupełnie podstawowe i obowiązkowe tzn. wynagrodzenia i pochodne. To, że akurat w Przedszkolu Miejskim nr 13 jest dzisiaj taka kwota to po prostu potrzeba, że tak powiem końcówki roku. Wcześniej i być może, choć mam szczerą nadzieję, że już w tym roku nie, ale wielokrotnie różnym innym placówkom oświatowym też dokładamy, ale często proszę państwa jest tak, że na początku roku w pierwszej uchwale ten budżet jest po prostu niedoszacowany z różnych względów także z tych, że potem te wolne środki możemy dopiero wprowadzać i potem placówki nasze starają się to, co dostaną, co mają zapisane w pierwszej uchwale budżetowej dzielić. Często jest tak, że od razu nie ma tego pełnego zabezpieczenia na płacach i to oczywiste, że z czasem musimy sprawy uzupełnić. Ale jeszcze raz podkreślam nie wiąże się to z nowymi zatrudnieniami czy z jakąś zwyczajną. Oczywiście w przedszkolu na to ma wpływ też podwyżka, która była w tym roku wprowadzona, nie naszą decyzją, ale my oczywiście musimy grosz zabezpieczyć. Także chcę powiedzieć i na pewno państwo to wiecie, że wprowadzicie niewielką, ale w placówkach oświatowych były też skromniutkie podwyżki dla osób najniżej zarabiających, mówię tu o pracownikach administracji obsługi. Często pieniądze dla tych osób wykonujących przecież niełatwą pracę oscylują przy najniższej krajowej i wiem, że w tym roku z grosza miejskiego ześmy parę groszy dorzucili. Ja mam nadzieję, że informowałem państwa, jeśli nie to z satysfakcją to dzisiaj czynię. To nie są duże pieniądze. Tam zdaje się, że na głowę to pewnie z 80 zł. trafiło nie więcej, ale dla osób, które bardzo mało zarabiają to już są jakieś pieniądze i jest to jakieś wsparcie. Przypomnę też jeszcze raz, że także placówki oświatowe, bo wiadomo tam sporo osób pracuje dotknęło to zwiększenie obciążeń, gdy chodzi o składkę rentową to są też koszty związane z osobami zatrudnionymi. Zatem tak to staram się wyjaśnić jeszcze raz podkreślając, że te pieniądze nie są związane z jakimś tworzeniem dodatkowych etatów, miejsc pracy czy też z jakimiś nagłymi podwyżkami. Oczywiście, gdy chodzi o stan nauczycielski tutaj jeszcze raz przypomnę wysokość wynagrodzeń jest regulowana ministerialnie, samorządy nie mają na to wpływu. Są wykonawcą tylko i mimo, że subwencja oświatowa niecałe 60% w tej chwili zapewnia, nie mówię tu o przedszkolach, bo te mamy w ogóle na garnuszku miejskim, łącznie z dotacjami dla przedszkoli niepublicznych, co jest w moim przekonaniu zwykłą niesprawiedliwością. Chociaż oczywiście cenimy przedszkola i pomagać chcemy żeby przedszkola były, ale narzucane są oraz to nowe obowiązki. Za chwilę już 3-latki będą miały obowiązek i samorząd będzie miał obowiązek żeby miejsca w przedszkolach znaleźć, ale jakoś środki za tym nie idą. Wprawdzie różne pomysły są i deklaracje, my tego jeszcze nie odczuwamy. Jest jak jest trzeba sobie radzić proszę państwa i dlatego te zmiany, jeszcze raz podkreślam nie płynące z jakiś nowych zobowiązań pożyczek, kredytów tylko z naszych wspólnych działań. Wierzę, że państwo wysoka rada uznacie, że są to zmiany konieczne no, bo jak nie dofinansować naszych podmiotów i jak pozbawić pensji pracownika, który po prostu na tą pensję zapracował”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta Ostrołęki na lata 2012-2043 wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 rok wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

**15. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 października do 31 października 2012 roku,**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 października do 31 października 2012 roku,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

**16. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.**

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** - odczytał interpelacje radnych i odpowiedzi udzielone na nie przez Prezydenta Miasta Ostrołęki. Stanowią one załącznik do niniejszego protokołu.

**17. Oświadczenia radnych.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział „Szanowni Radni! Oświadczam, że w ostatnim okresie czasu jesteśmy świadkami wielu bulwersujących decyzji i zachowań dotyczących obrad sesji Rady Miejskiej w Ostrołęce. Do tychże działań można zaliczyć likwidację spraw różnych w porządku obrad, ograniczanie swobody wypowiedzi poprzez eliminowanie z wątpliwych przyczyn formalnych takich jak zamknięcie dyskusji, ograniczanie niektórych radnych przez wyłączanie mikrofonu, przerywanie wypowiedzi, nie dopuszczanie do głosu, znikanie z protokołu obrad treści niewygodnych dla rządzących, nie przestrzeganie terminów sporządzania protokołów, nierówne traktowanie radnych, zgryźliwości w stosunku do radnych a nawet obrażanie. Zwłaszcza nagannych zdaje się być obrażanie radnego na sesji poprzez urzędnika prezydenta. Do szerokiego spektrum działań uderzających w podstawy lokalnej demokracji doskonale wpisało się skandaliczne zachowanie prowadzącego obrady Komisji Prawa w dniu 27 listopada, czyli przed wczoraj. Prowadzący obrady komisji nagle zerwał obrady poprzez nieoczekiwane wyjście z sali obrad. Przy drzwiach wspomniął jedynie, mam rodzinę. W tym czasie jeden z radnych formułował istotny wniosek formalny dotyczący spraw miasta. Na sali pozostało czterech skonsternowanych radnych komisji a radca prawny stwierdził, że nikt z obecnych radnych nie ma prawa przewodzić dalszym obradom komisji. Ten styl działania niesie za sobą istotne naruszenia demokracji lokalnej i praw obywatelskich. Są już tego namacalne konsekwencje. To w skutej fatalnej ekwilibrystyki prawnej uchwały Rady Miejskiej są podważane przez sądy, urząd wojewody, RIO a nawet przez prokuraturę okręgową. Decyzje tak wielu organów wskazują w sposób oczywisty na bezprawność decyzji rady w wielu sprawach i nie zasłonią tego gładkie okrągłe słówka wygłaszane na tej sali takie jak np. o nie słuchaniu sądów. Trzeba się zastanowić, dokąd zmierzamy. Ostatnia sesja robocza z 25 października b.r. wyraźnie pokazuje, uchwała 341 uchylona przez RIO z

powodu wykroczenia w sposób oczywisty poza uprawnienia ustawowe, co więcej naruszają sferę praw i wolności określonych w konstytucji, jako prawa niezbywalne i nienaruszalne. Uchwała następna tj. 342 mim zdaniem powinna być również uchylona z powodu niezgodności z konstytucją i ustawą. Kiedy chciałem ten argument podnieść wyłączono mi mikrofon, ale to, że czegoś nie słychać to nie znaczy, że nie istnieje. Prawda istnieje. Dalej na tejże samej sesji słyszeliśmy, że cytuję „powinno być również zagwarantowane bezpieczeństwo w tym urzędzie dla pracujących tam ludzi i prezydenta i chciałem zwrócić uwagę żebyście państwo pomyśleli o zamontowaniu jakiejś bramki, bo jak każdy może wejść do pokoju, kiedy chce i kto chce, to słowa radnej, powinniśmy wiedzieć, kto do nas wchodzi, kto się instaluje, jest z kamerą – słowa wiceprzewodniczącego rady. Osoba, która przychodzi z aparatem i chce sobie pocykać powinna mieć identyfikator, kto to jest z skąd jest i licencje na to. To nie ma tak, że sobie może bez licencji wchodzić – słowa radnego. Te pomysły z ostatniej sesji roboczej, ograniczania w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw w połączeniu z opisanym przez media ogólnopolskie przypadkiem cenzury filmu „Pokłosie” wskazują, że zrobiliśmy krok w stronę totalitaryzmu, tylko koksowników brak a zamienna rocznica już za dwa tygodnie. Oświadczam, że najwyższy czas panie prezydencie i wysoka rado przestać tak się zachowywać. Ta droga już znana i skompromitowana”.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział „z nadzieją, że nie zostanie mi odebrany głos chciałbym złożyć oświadczenie, że nie wyrażam zgody na komercyjne wykorzystywanie nowo wybudowanej pływalni przez osoby prywatne. Otóż w materiałach na dzisiejszą sesję dostaliśmy taką ulotkę, nie ma tu ani adresu prowadzącego szkołę pływania ani nie wiadomo cóż to za firma robi. Ja pokusiłem się zadzwonić pod ten numer, który tutaj jest podany. I oczywiście jest prowadzony nabór na cały dzień przez osobę prywatną prawdopodobnie w celu uzyskania wysokich dochodów na niedawno oddanej do użytku pływalni gdzie została ona wybudowana ze środków publicznych i to za pieniądze tylko i wyłącznie naszego miasta. Również i z budżetu miasta ciągle jest dofinansowanie tej placówki i teraz okazuje się, że tam się urząda różne dochody dla osób prywatnych. Tak jest wielu, wielu menadżerów. Myślę, że powinni wykorzystać w dobrym kierunku ten obiekt a między innymi pływania powinniśmy nauczyć wszystkich dzieciaków, którzy chodzą do naszych szkół właśnie może w sposób nieodpłatny lub za niską odpłatnością”.

## **18. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że najpierw sprawa stanowiska w sprawie głośności kurantów w Ratuszu Miejskim. Materiały państwo otrzymali. Najpierw wystąpienie mieszkańca do parlamentarzysty. Potem pan poseł do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie delegatura w Ostrołęce. Następnie Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska do Przewodniczącego Rady Miasta w Ostrołęce z wytycznymi jak ten hałas zakwalifikować, odpowiednie podstawy prawne itd. Informuję państwa, że przekazałem to pismo do Prezydenta Miasta Ostrołęki. Zajęła się tym także komisja. W odpowiedzi prezydent wyjaśnił, że ochrona środowiska przed hałasem polega m.in. na utrzymaniu dopuszczalnego poziomu. Biorąc pod uwagę dotychczasową wieloletnią działalność kurantów uważam, że aktualna moc nadawania i częstotliwość ich emisji nie powinna powodować przekroczenia dopuszczalnych poziomów hałasu. Emitowany hałas jest hałasem okresowym krótkotrwałym. Reasumując nie zachodzi potrzeba wykonania pomiarów emisji hałasu bądź ustanowienia ograniczeń wynikających z art. 157 ustawy prawo ochrony środowiska. Także Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Ostrołęki, pan przewodniczący Norbert Dawidczyk wyjaśnił, że po rozpatrzeniu pisma mieszkańca w sprawie głośności kurantów na ratuszu podtrzymała komisja stanowisko prezydenta zawarte w piśmie, które zacytował. Warto jeszcze dodać i podkreślić, że wielokrotnie Rada Osiedla Stare Miasto wniosowała o to żeby



te kuranty przywrócić w przeszłości i ta prośba została spełniona ku myśli ogólnemu zadowoleniu mieszkańców i jak widać nie wszystkich.

**Radny Tadeusz Kaczyński** – zapytał, jakie to by było stanowisko rady w tej kwestii.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – zaproponowałby po analizie i opinii Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Ostrołęki w sprawie głośności kurantów na Ratuszu Miejskim podtrzymać stanowisko prezydenta zawarte w piśmie (załącznik do protokołu),

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Stanowisko prezydenta zostało przyjęte.

**Radna Grażyna Sosnowska** – powiedziała „ja chciałam, trudno powiedzieć czy ja się zmieszczę w ramach tego zapisu, 18 ale skoro nie ma spraw różnych to bardzo proszę pana przewodniczącego żeby zechciał mi pozwolić dokończyć. Będzie to raczej sympatyczne niż nie miłe”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „przepraszam pani przewodnicząca, w kwestii formalnej. Nie o sympatię by tu chodziło. Chodziłoby po prostu o to, że każdy z nas zdaje sobie z tego sprawę, że Rada Miasta Ostrołęki postanowiła jednak wykluczyć sprawy różne z porządku obrad. Przy takim potraktowaniu sympatycznym pani, do którego oczywiście mogę się pokusić o takie samo identyczne potraktowanie każdego z was, ale jeśli to raz uczynię to będzie znaczny wyłom. Więc jeśli to będzie jednak wykaczało poza komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki zmuszony będę niestety przerwać pani tą wypowiedź. Jeśli państwo mają życzenie to proszę zastanowić się w tym właśnie punkcie czy to z jakiś ważnych powodów państwo sobie życzą żeby to miało wrócić, ale proszę nie nadużywać tego punktu i też nie powoływać się na sympatię, bo jeszcze ktoś gotów uwierzyć, że jak przerwę to straci pani moją sympatię. Nic bardziej niedorzecznego niż takie stwierdzenie”.

**Radna Grażyna Sosnowska** – powiedziała „nie chodzi o pańską sympatię panie przewodniczący tylko chodzi o moją sympatyczną wypowiedź. W związku z tym chciałam zakomunikować i myślę, że taka forma będzie do przyjęcia, więc powtarzam, chciałam zakomunikować, że pani Hanna Grądzka prezes TPD chciała za moim pośrednictwem złożyć podziękowania panu prezydentowi za przeprowadzony remont w pomieszczeniu na Kościuszki 21. Jest to tak naprawdę świetnie zrobione, jeszcze wprawdzie niedokończone, bo tam prace trwają już takie wykończeniowe, ale wygląd zmienił się diametralnie, ponieważ przedtem był taki, że nawet nasi podopieczni mieli chyba lepsze warunki niż wyglądała ta klatka schodowa. Czyściłam się panie przewodniczący w tej konwencji”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „proszę do punktu 18 jednak. Przywołuję panią do porządku”.

**Radna Grażyna Sosnowska** – powiedziała „poza tym chciałam również, skoro już jestem przy głosie, chciałam podziękować bardzo panu prezydentowi za uporządkowanie terenu wokół kultowi. Nabrała ona rzeczywiście przyzwoitego wyglądu”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „przepraszam pani przewodnicząca, proszę jednak nie nadużywać tego punktu, to nie będzie w porządku wobec radnych, jeśli pani nie przerwę, za chwilę to uczynię”.

**Radna Grażyna Sosnowska** – powiedziała „ostatnia rzecz, którą w komunikatach, którą chciałam powiedzieć tak. Panie prezydencie ja składałam do pana interpelację dawno temu, bo podejrzewam, że z pół roku a może i dłużej w sprawie

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „przykro mi pani przewodnicząca”

**Radna Grażyna Sosnowska** - powiedziała „ale ja to muszę powiedzieć”

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział „a ja muszę odebrać pani głos. Z całą sympatią dozgonną nawet to zmuszony jestem odebrać pani głos w tej właśnie chwili i przepraszam ta trzecia sprawa no nie znajdzie się komunikatach i sprawach organizacyjnych. Rozumiem, że to się może skończy wnioskiem o odwołanie przewodniczącego. Zdaje sobie z tego sprawę jednak muszę pani odebrać ten głos. Trochę nie pewnie, bo nie do końca jestem tak wewnętrznie przekonany”.

**Radna Grażyna Sosnowska** – powiedziała „ale sytuacja jest tak poważna, że ja myślę, że może pan by zechciał mi pozwolić powiedzieć, co chcę powiedzieć. Ta sytuacja, o której pisałam w tej mojej interpelacji powoduje coraz większe w przejeździe do tej małej obwodnicy. Z przykrością muszę powiedzieć panie przewodniczący, że i pan miał nieszczęście się tam znaleźć i kilkakrotnie prosiłam żeby i nie tylko ja, ale również rodzice ZSZ nr 4 prosili żeby zechcieć tam postawić sygnalizację świetlną i panie prezydencie może zechciałby pan się pochylić jeszcze raz nad tą moją interpelacją i zastanowić się czy dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników tej drogi, do tego żeby jeszcze raz się pochylić”.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział „przywołuję panią do porządku po raz kolejny. Proszę do tematu. Proszę wszystkich państwa serdecznie a szczególnie panią przewodniczącą Grażynę Sosnowską o nienadużywanie słabości przewodniczącego, jego życzliwości i serdeczności i jeszcze powoływanie się na sympatię tegoż skromnego człowieka, bo to mi uniemożliwi tak jak się stało przed chwilą prowadzenie obrad. Do tego zostałem powołany. Jeśli państwo mają życzenie to proszę wypowiedzieć się publicznie raz jeszcze, co do tego czy istnieją jakieś ważne powody do tego by do porządku obrad każdej sesji zwyczajnej Rady Miasta Ostrołęki dołączać także sprawy różne. Przypomnę, że takie doświadczenie już w tej kadencji przeszliśmy. Zrobił się z tego śmietnik dopytywania do interpelacji, dopytywania do zapytań, itd. Wszystko można do tego worka wrzucić. Jeśli państwo mają takie życzenie, to było tylko jedni wystąpienie, jest nad 23. Każdy też może znaleźć coś ważnego, co jest ważną sprawą dla niego lub jego oczami ważną dla mieszkańców naszego miasta. To bardzo ważna kwestia, ona nam pomoże po prostu w takim dobrym trybie przeprowadzić obrady, ale taką kwestie proszę jednak ująć w ramy konkretnego wniosku i podania tego wniosku. Ja ten wniosek, jeśli będzie poddam oczywiście, jeśli będzie pod głosowanie tymczasem proszę jednak tego czasu nie nadużywać i przepraszam pana radnego Mirosława Dąbkowskiego, że nie zareagowałem natychmiast, choć kilka razy przywoływałem do porządku, bo rozumiem, że to ponaglenie było słuszne”.

**Radna Magdalena Jaworowska** – przypomniała o rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce i zaprosiła 13 grudnia na mszę św. na godz. 17.00 (Fara).

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział, że chciałby się dowiedzieć, dlaczego nie pracuje Komisja Rewizyjna. Jest tylko w jednej komisji, chciałby trochę popracować.

**Radny Norbert Dawidczyk** – zaprosił na „Dzień skupienia dla samorządowców”, który będzie 15 grudnia.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, że zwraca się z prośbą, bo nie ma żadnych innych upoważnień do państwa radnych żeby czasem krytycznie podchodzić do różnych komunikatów czy też głupot, które pojawiają się w naszej prasie. Przypomniał, że w pływalni miejskiej pracuje słownie dwóch menadżerów i te mity, że tam ich tylu jest zwłaszcza powtarzane przez radnych są moim zdaniem nie na miejscu. Chyba, że dwóch to znaczy wielu jak to dzisiaj padło. I to, że w kółko ktoś powtarza, że tam tysiące prawie pisowskich menadżerów pracuje jest głupotą i zachęcam, żeby zwłaszcza radni tej głupoty nie powtarzali.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - powiedział, że pytanie apropos pracy Komisji Rewizyjnej poprosił przewodniczącego Piaścińskiego żeby kierował do prezydium tej komisji. Nie sądzi żeby którakolwiek z komisji nawet ta, która spotyka się najrzadziej nie

pracowała w Radzie Miasta Ostrołęki. Być może jakoś przeoczył prace tej komisji czy jeśli życzą sobie państwo częstszych spotkań to też proszę załatwiać w gronie komisji a nie na forum Rady Miasta. Nie będziemy tego wysłuchiwać państwa kłopotów z dotarciem do siebie nawzajem.

**19. Zakończenie obrad XXXV sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - zamknął posiedzenie XXXV sesji Rady Miasta.

Sesja trwała 10.00 – 16.00.

Protokołował:  
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczący Rady Miasta  
Ostrołęki

Dariusz Maciak